

# NASZ SAMORZĄD



## BIULETYN INFORMACYJNY GMINY WIELEŃ

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 3/2016 (4) / PAŹDZIERNIK 2016

### ZAKOŃCZYŁ SIĘ AUDYT W PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNALNYM „NOTEĆ” SP. Z O. O. W WIELENIU

Przeprowadziła go firma INC Rating Sp. z o. o., która w swoim raporcie końcowym, m. in. stwierdziła 31 nieprawidłowości w działalności Spółki. Suplement dokumentu jest już dostępny na stronie [www.bip.wielen.pl](http://www.bip.wielen.pl) w zakładce kontrole. Raport opracowali eksperci zewnętrzni w oparciu o analizę dokumentów spółki, ustne i pisemne wyjaśnienia byłego już Prezesa Spółki (w dniu 20.09.2016 złożył pisemną rezygnację) oraz rozmowy z pracownikami. Zdajemy sobie sprawę, że materia zagadnienia budzi spore emocje wśród mieszkańców Miasta i Gminy Wielen, dlatego aby uniknąć interpretacji i pochopnych ocen, zdecydowaliśmy się opublikować fragmenty wyników kontroli w niezmiennym kształcie. Z uwagi na ograniczoną liczbę stron w biuletynie możemy opublikować tylko fragmenty.

str. 2-5



• **Gmina Wielen stawia na bezpieczeństwo pieszych. Powstają chodniki w najbardziej newralgicznych miejscach**

str. 5

• **Remonty w ABK i placówkach oświatowych**  
• **Gmina pozyskała ponad 300 tys. z Unii Europejskiej na rozwój przedszkolaków!**

str. 13

**Dodatek specjalny: GAZETA OBYWATELSKA „DWA BRZEGI NOTECI”**  
w ramach projektu o nazwie Akademia Obywateli Miasta i Gminy Wielen „Dwa brzegi Noteci”

**Wydanie 3**



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich

Elżbieta Rybarczyk  
Burmistrz Wielenia

Wszystkim nam zależy na tym, aby nasza gmina, a tym samym instytucje działające w jej strukturach, były dobrze zarządzane, a także rzetelnie i gospodarnie pracowały na rzecz naszych mieszkańców. Bez gospodarności nie ma rozwoju, bez rozwoju nie ma pracy. Musimy o tym pamiętać.

Zarządzanie gminą rozpoczęłam od skutecznego budowania sprawnego i kompetentnego zespołu, który jest gwarancją i motorem zmian. Od samego początku, na bieżąco, informujemy Państwa o wszystkich decyzjach za pośrednictwem mediów oraz podczas zebrań wiejskich, osiedlowych czy innych spotkań z mieszkańcami.

Pracujemy w oparciu o rzetelnie opracowane dokumenty i analizy. Materiałem wyjściowym do podejmowania przemyślnych i odpowiedzialnych decyzji był przeprowadzony w zeszłym roku „bilans otwarcia” budżetu Gminy Wielen, który został już przedstawiony opinii publicznej. Ten dokument pokazał nam słabe punkty, które mają najbardziej negatywny wpływ na (i tak bardzo napiętą) sytuację finansową w gminie. Ponad 36 mln zadłużenia, które rozpisane jest do spłaty do 2028 roku – to najważniejsze, ale nie jest to jedyne obciążenie budżetu. Bilans wyraźnie pokazał nam obszary, które generują największe straty w budżecie Gminy Wielen. O tym również Państwa informowaliśmy.

Największym problemem, z jakim zmierzaliśmy się ostatnio, było złe zarządzanie Przedsiębiorstwem Komunalnym „Noteć”, co w efekcie przynosiło straty finansowe dla gminy. Jestem w pełni świadoma odpowiedzialności za spółkę, w której mamy 100 % udziału, dlatego uczestniczyłam w posiedzeniach Rady Nadzorczej. Podczas posiedzeń rzadko poruszano sprawy dotyczące właściwego funkcjonowania spółki, a zwłaszcza możliwości jej rozwoju. Moje rozczarowanie stylem pracy byłej Rady Nadzorczej oraz Prezesa PK „Noteć”, a także podejściem do wcześniejszego nadzoru nad spółką ze strony Gminy – było ogromne! Ze sprawozdań składanych przez spółkę wynikało, że generuje ona duże straty. Rozmowy o szukaniu sposobów naprawy sytuacji były wyraźnie ignorowane, zarówno przez ówczesną Radę Nadzorczą, jak i kierownictwo Spółki.

Z kolei w Gminie brakowało osoby wyznaczonej ustawowo do prowadzenia spraw związanych z nadzorem właścicielskim. Zauważyliśmy również wiele nieprawidłowości organizacyjnych. W takiej sytuacji podjęłam decyzję o zmianach na stanowiskach, dotyczyło to Rady Nadzorczej oraz obsługi prawnej. Wspólnie z nowymi osobami podejmowaliśmy próby racjonalizacji i dogłębnego badania sytuacji spółki. Z nowymi członkami Rady Nadzorczej podjęliśmy również decyzję o wprowadzeniu audytu.

Bardzo szczegółowy materiał pokazał nam nieprawidłowości, które doprowadziły spółkę do tak złej sytuacji finansowej. Okazuje się, że przez wiele lat jedyną formą ratowania „ratowania spółki” było dofinansowywanie w wymaganej wysokości przez Radę Miejską z budżetu gminy. Taka forma ciągłego wspierania spółki (bez ograniczeń) doprowadziła w konsekwencji do zaniedbań i braku zaangażowania w jej rozwój. Przez lata nie podjęto próby wprowadzenia nowych rozwiązań, a tym samym dostosowania się do rynku. Spółka (jako przedsiębiorstwo) mogła świadczyć szereg usług, jednak w świadomy sposób z tego rezygnowała, co powodowało stały regres.

Wprowadzanie zmian, w szczególności tych, które dotyczą ludzi, musi być przemyślane i poprzedzone analizami. Jeśli po przeprowadzeniu analiz nie ma już wątpliwości, co do konieczności wdrożenia zmian, to należy podjąć takie działania. Tak stało się w przypadku Przedsiębiorstwa Komunalnego „Noteć”. Pamiętam słowa osoby kontrolującej spółkę, która podczas podsumowania audytu powiedziała: „Pani Burmistrzu, tym strach zarządzać”. Rzeczywiście, z analizy wynika, że w firmie panuje kompletny chaos organizacyjny, brakuje podstawowej dokumentacji, a przepływy finansowe są realizowane w sposób nieprawidłowy. Problemem jest również brak planowania oraz strategicznego podejścia do zarządzania.

Od 2015 roku Gmina podejmowała decyzje mające na celu przywrócenie stabilności w spółce. Świadczą o tym zmiany kadrowe, począwszy od wprowadzenia zmian w Radzie Nadzorczej i w obsłudze prawnej, a skończywszy na wprowadzeniu nadzoru właścicielskiego w strukturach urzędu. Decyzja Prezesa Spółki o rezygnacji ze stanowiska, zamyka pewien etap zmian. Zależy nam na rzetelnym poinformowaniu Mieszkańców Miasta i Gminy Wielen o wynikach audytu, który wykazał szereg nieprawidłowości w Spółce. Na kolejnych stronach biuletynu cytujemy wprost fragmenty audytu opracowanego przez ekspertów zewnętrznych z INC Rating. Całość dokumentu została udostępniona na stronie [www.bip.wielen.pl](http://www.bip.wielen.pl).



*„Potencjał pracowników Spółki jest dobry, ale przez złe zarządzanie nie był dobrze wykorzystywany”*

## ZNAMY WYNIKI AUDYTU

Raport z audytu jest bardzo obszerny, składa się z ponad 200 stron i dodatkowo prawie 40 stron, tzw. suplementu, który w syntetyczny sposób wskazuje nieprawidłowości w Spółce i przedstawia zalecenia pokontrolne. Z uwagi na ograniczenia stron w biuletynie publikujemy tylko fragmenty wykazanych nieprawidłowości. Poniższe fragmenty są cytowane wprost, a zmiany mają jedynie charakter korektorski i redaktorski.

### Wykaz stwierdzonych nieprawidłowości

Fragmenty (na podstawie raportu INC Rating z dnia 13.09.2016 roku):

#### Nadzór właścicielski Gminy Wielen nad spółką – do 2015 roku

(...) W Gminie od dnia powstania Spółki do 2015 r. nie ustalono i nie wdrożono przedmiotowych procedur, które wnikliwie zweryfikowałyby, m. in. ogół działań podejmowanych dla zapewnienia realizacji celów i zadań w sposób zgodny z prawem, efektywny, oszczędny i terminowy, zgodności działalności z przepisami prawa oraz procedurami wewnętrznymi, wiarygodności sprawozdań, ochrony zasobów, racjonalnego i poprawnego wydatkowania środków pieniężnych. (...) Nierzetelnie sprawowany nadzór właścicielski nad spółką do 2015 r., w efekcie zaczął przynosić straty. W ostatecznym rozrachunku konsekwencje finansowe tych przedsięwzięć ponoszą mieszkańcy.

Gmina przez wszystkie lata działania Spółki do 2015r. nie opracowała spójnej i kompleksowej polityki właścicielskiej w stosunku do Spółki, w której posiada udziały oraz przejrzystych zasad nadzoru zarówno merytorycznego, jak i ekonomiczno-finansowego. Od początku działania Spółki Gmina nie posiadała nawet stosownych komórek organizacyjnych do sprawowania nadzoru właścicielskiego. Nie określono również zasad współpracy z organami tych spółek. Taki stan doprowadził do tego, że Gmina nie miała właściwej komunikacji i informacji, co dzieje się w jednoosobowej spółce komunalnej. W Spółce protokoły organów spółki gromadził sam Prezes Spółki, w gminie brak było kompletów protokołów z posiedzeń zgromadzenia wspólników, które właścicielowi spółki mogły posłużyć do wnikliwej analizy oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki. W efekcie, do 2015 roku nadzór właścicielski sprowadzał się często do czynności czysto formalnych; powoływania i odwoływania członków organów spółek oraz zatwierdzania rocznych sprawozdań z ich działalności, przyznawania nienależnej premii dla Prezesa Zarządu, pomimo iż Spółka przynosiła straty i nie przeprowadzała właściwej windykacji należności za sprzedane usługi. Gmina nie reagowała też dostatecznie szybko na ujemne wyniki finansowe spółki do 2015r. Takie podejście spowodowało złe zarządzanie, niegospodarność osób zarządzających Spółką w tym zaniechanie działań naprawczych doprowadziły do generowania strat Spółki. (...)

Prezes nie powierzył zadań pracownikowi Spółki dotyczących postępstwa podczas nieobecności głównej księgowej. Ostaniam poprawa sytuacji ekonomicznej Spółki polegała na tym, że Prezes Zarządu bez dogłębnej analizy dokonał wypowiedzenia umowy o pracę oraz wypowiedzeń warunków pracy i płacy, co w konsekwencji polegało to na umniejszeniu wynagrodzenia pracownikom. W efekcie nie przyniesie to oczekiwanych zysków w rocznym rozliczeniu. (...) Pomimo, iż celem podstawowym spółek komunalnych jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców, a nie maksymalizacja zysku, to jednak ich działalność podlega działaniom rynkowym i powinna się bilansować. Działania gminy Wielen do 2015 r. skupiały się na różnych formach dokapitalizowania spółki, ale nie wprowadzano w nich realnych planowych działań naprawczych, nie przeprowa-

**Władze Gminy Wielen:** Elżbieta Rybarczyk – Burmistrz Wielenia, Jan Graczyk – Zastępca Burmistrza, Agnieszka Gapska – Skarbnik, Krystyna Heppner – Sekretarz, Mirosław Myszkowski – Przewodniczący Rady Miejskiej w Wieleniu  
**Wydawca:** Gmina Wielen, ul. Kościuszki 34, 64-730 Wielen, Tel. 67 256 11 70, 67 256 11 72, Fax. 67 256 10 21, e-mail: [Wielen\\_UM@wokiss.pl](mailto:Wielen_UM@wokiss.pl)  
**Koordinator wydania:** Marcin Kryger  
**Zespół redakcyjny:** Hanna Forbrich, Angelika Pietrzyńska, Radosław Janecki, Przemysław Grzeszkowiak, Justyna Kawecka, Martyna Drab, Marek Doczekalski.  
**Korekta:** Katarzyna Łapawa – Siarnik



# W PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNALNYM „NOTEĆ”. ZMIANY SĄ KONIECZNE!

dzano analiz wyjaśniających powstawania strat. Rada Nadzorcza do 2015r. nie wypełniała swojego obowiązku nadzorczego i kontrolnego.

(...) Rada Nadzorcza do 2015 r. w bardzo ograniczonym zakresie prowadziła nadzór nad Spółką i tym samym nie wywiązywała się ze swojego zobowiązania określonego w umowie Spółki. Wypłacanie dużych premii Zarządowi Spółki, pracownikom pomimo osiąganych strat Spółki, nie było dobrym rozwiązaniem, gdyż pomniejszało to odpowiedzialność zarządy za jakość pracy, a Zarząd Spółki corocznie bez zastrzeżeń otrzymywał absolutorium za nienależyte wykonanie swoich obowiązków. Opiniowanie rocznego planu działalności - jak twierdzi Prezes Zarządu, następowało dopiero w czasie zatwierdzania sprawozdania finansowego za rok poprzedni. W porządku obrad jednak nie ma tego punktu i projektu uchwały czyli realizowania zadania w okresie półrocznym bez zatwierdzenia planu finansowego przez Radę Nadzorczą. Prezes Zarządu, główny księgowy (prokurent) nie przedłożył dokumentacji w sprawie opiniowania rocznego planu działalności, planu finansowego Spółki na dany rok kalendarzowy, jak również nie przedłożył dokumentów dotyczących propozycji uchwalania zmian Radzie Nadzorczej” – suplement do raportu, str. 3-6.

## Zarządzanie, organizacja i dokumenty Spółki

- (...) Władze Spółki, a w szczególności Rada Nadzorcza do 2015r. i Prezes Zarządu Spółki od dnia powołania Spółki nie przeprowadziły analizy kontrolnej dotyczącej właściwego zagospodarowania i wykorzystywania nieruchomości będącej w posiadaniu Spółki pod względem jej rzeczywistego wykorzystania na cele statutowe Spółki(...)” – suplement do raportu, str. 1;
- (...) Nie opracowano Regulaminu pracy Zgromadzenia Wspólników, Rady Nadzorczej, Zarządu Spółki” – suplement do raportu, str. 6;
- (...) Dokumentacja wytworzona i zakończona w Spółce nie jest składowana zgodnie z instrukcją kancelaryjno-archiwalną zatwierdzoną przez Archiwum Państwowe. (...) Obecnie brak pracownika, któremu powierzono prowadzenie składnicy akt. Pomieszczenie

składnicy akt nie spełnia kryteriów określonych i zaakceptowanych przez Archiwum Państwowe” – suplement do raportu, str. 13;

- (...) Ustalane wysokości wynagrodzenia zasadniczego miesięcznego dla pracowników w tym ustalanie stawki godzinowej wynika ze swobodnego uznania Prezesa Zarządu, ponieważ brak jest w tym zakresie uregulowań.” – suplement do raportu, str. 29;

## Wynagrodzenia

- (...) Prezes Spółki w regulaminie wynagradzania nie określił dla pracowników;
  - 1) wymagań kwalifikacyjnych na danym stanowisku pracy;
  - 2) szczegółowych warunków wynagradzania, w tym minimalny i maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego na danym stanowisku;
  - 3) nie ustalił wysokości stawek godzinowych na danym stanowisku pracy.
 (...) Zmiana wynagrodzenia zasadniczego pracowników dotycząca podwyższenia czy zmniejszenia nie następowała na podstawie zasad określonych w regulaminie wynagrodzenia (gdyż ich było brak) tylko według swobodnego uznania Prezesa Zarządu, co może wskazywać na nierówne traktowanie pracowników w zakładzie pracy. Prezes nie wprowadzając zasad wynagradzania, do czego był prawnie zobligowany, dokonywał ustaleń wynagradzania wg swobodnego swojego uznania, tak też dotyczyły ostatnie zmiany wynagrodzeń w 2016r. – suplement do raportu, str. 16-17;

- (...)Wysokość wynagrodzenia miesięcznego i określone składniki w umowie o pracę i angażach zmieniających wysokość wynagrodzenia dla głównej księgowej nie wynikają z zasad ustalonych wg ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi ( Dz. U. z 2015 r., poz. 2099). (...) Wypłata głównej księgowej Spółki, tzw. „stażowego”, premii motywacyjnej (gdzie Spółka przynosi straty), świadczenia urlopowego, oraz ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i jej konserwację nie może mieć miejsca gdyż wypłata przedmiotowych świadczeń jest niezgodna z prawem. – suplement do raportu, str. 28-29;

## Kto przeprowadzał audyt w Spółce?

**INC Rating Sp. z o. o. działa jako agencja ratingowa na obszarze Polski oraz Unii Europejskiej. Agencja podlega nadzorowi przez Europejski Urząd Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (ESMA). INC Rating swoje usługi dedykuje podmiotom sektora publicznego, przede wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego, samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej oraz spółkom komunalnym. Firma posiada ponad 18-letnie doświadczenie we współpracy z samorządami.**

**Bartosz Dworzeński**  
Przewodniczący Rady Nadzorczej PK „Noteć”

## Pierwsze działania naprawcze w Spółce

Po stwierdzeniu wielu nieprawidłowości i uchybień w pracach poprzedniej Rady Nadzorczej, potwierdzonych także przez audytora – firmę INC RATING, nowa Rada Nadzorcza wprowadziła już wiele usprawnień. W ramach przysługujących kompetencji określonych przepisami prawa, Rada Nadzorcza PK NOTEĆ sp. z o.o. obraduje na comiesięcznych posiedzeniach nad szeregiem różnych spraw istotnych dla działalności Spółki. Członkowie nowej Rady w sposób ciągły analizują sytuację finansową i organizacyjną Spółki oraz rozpatrują zagadnienia istotne dla jej funkcjonowania.

W 2016 roku wprowadzono nowe, comiesięczne dokumenty sprawozdawcze, które pozwalają na bieżącą kontrolę wydatkowanych środków finansowych przez Spółkę. Prowadzona regularnie dogłębna analityka ekonomiczna pozwala sprawdzać rzetelność wydatkowanych środków oraz w przyszłości będzie miała wpływ na strukturę kolejnego planu taryfowego za wodę i ścieki, którego realizację Gmina musi obecnie wspierać ogromnymi dopłatami do Spółki.

Jako nowy Przewodniczący Rady Nadzorczej chcę w pełni wykorzystać swoje doświadczenie zawodowe i wiedzę, aby wspólnie z właścicielem Spółki, członkami Rady oraz z pracownikami Spółki dokonać niezbędnych zmian w sferze organizacyjnej, ekonomicznej finansowej i technicznej. W tym celu członkowie Rady Nadzorczej będą współpracować z Burmistrzem Wieleń w wdrożeniu spójnej i kompleksowej polityki właścicielskiej w stosunku do spółki, poprzez wprowadzenie czytelnych przejrzystych zasad sprawowania nadzoru właścicielskiego, w tym opracowania i wdrożenia standardów oraz procedur monitorowania działalności Spółki. Zadbamy o zwiększenie skuteczności nadzoru właścicielskiego, zmian organizacyjnych umożliwiających sprawne i rzetelne realizowanie zadań właścicielskich przez kompetentnych pracowników. Wspólnie z władzami Wieleń opracujemy program naprawczy dla Spółki. Zawnioskujemy także do nowego Prezesa o przeprowadzanie otwartych konkursów na nabór pracowników do Spółki w celu wyłonienia najlepiej merytorycznie przystosowanych kandydatów na objęcie określonych stanowisk w Spółce. Będziemy nadzorować udzielanie zamówień publicznych, w tym sprawdzimy, czy zlecenie usług oferentom nastąpiło po dogłębnej przeprowadzeniu szczegółowej analizy kosztów.

Rada Nadzorcza w każdej swej czynności kieruje się zasadą działania w interesie Spółki, nie tylko w zakresie utrzymania dobrej kondycji finansowej, ale również zapewnienia rozwoju Spółki, zrównoważonego rozwoju infrastruktury wodno-kanalizacyjnej Gminy i ukształtowania pozytywnego wizerunku Spółki jako podmiotu użyteczności publicznej wobec jej klientów, czyli mieszkańców Gminy Wielen.

Przed Radą Nadzorczą jeszcze sporo pracy, ale mam nadzieję, że zgromadzony багаż doświadczeń i naprawienie ujawnionych nieprawidłowości pozwoli odnieść Spółce same sukcesy w przyszłości i w dalszym ciągu będzie umacniać właściwy jej wizerunek i pozycję w Gminie.

Chciałbym zapewnić, iż członkowie Rady Nadzorczej PK NOTEĆ sp. z o.o., dołożą wszelkich starań na rzecz efektywnego wypełnienia powierzonych im obowiązków w ramach sprawowanych funkcji, bowiem celem Rady, oprócz nadzoru, jest także stały rozwój Spółki, dywersyfikacja jej przychodów oraz optymalizacja kosztów działalności.



• (...) Wyplata Prezesowi Zarządu Spółki, tzw. „stażowego”, premii motywacyjnej, świadczenia urlopowego, nagrody rocznej, gdzie Spółka w okresie rozliczeniowym przyniosła stratę oraz ekwiwalentu za używanie własnej odzieży nie może mieć miejsca gdyż wypłata przedmiotowych świadczeń jest niezgodna z prawem tym bardziej w sytuacjach, gdzie w niektórych przypadkach decyzję podejmowała główna księgowa (np. wypłata nagrody jubileuszowej, świadczenia urlopowego, ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i jej konserwację). Jeżeli Spółka przynosi straty to wypłata nagrody rocznej ustalonej przez Zgromadzenie Wspólników dla Prezesa nie znajduje uzasadnienia i dotyczy do roku 2010, 2011, 2012, 2014 – suplement do raportu, str. 32. Więcej szczegółowych informacji na temat wynagrodzenia znajdują Państwo w ww. raporcie (str. 28-33).

TABELA 1

Wynik finansowy Przedsiębiorstwa Komunalnego „Noteć” za lata 2010-2015 przedstawiał się następująco:

ROK	ZYSK	STRATA
2010	-----	198 320,38
2011	-----	579 499,09
2012	-----	202 605,73
2013	30 804,52	-----
2014	-----	82 743,16
2015	-----	321 624,5

Na podstawie danych z raportu INC Rating

#### Ekonomia

• (...) Kalkulacje ceny, taryfy, opłaty wraz z tworzeniem cenników dla poszczególnych obszarów działania przedsiębiorstwa Spółki nie zawsze wprowadzano w formie zarządzeń Prezesa Spółki wraz z dołączeniem do niego uzasadnionego wyliczenia stawki bazowej, końcowej, która będzie ujmowana w fakturach obciążeniowych za wykonaną daną usługę – suplement do raportu, str. 10;

• (...) Brak sporządzania rachunku ekonomicznego przy realizacji drobnych remontów, modernizacji z usługobiorcą oraz nie zawsze były sporządzane umowy cywilnoprawne, co utrudniało wyegzekwowanie jakości, terminowości oraz kar za niewykonanie usług w terminie lub niezgodnie z kosztorysem przedwykonawczym. – suplement do raportu, str. 11;

• (...) Prezes Zarządu Spółki nie wprowadził zasad (polityki) rachunkowości pomimo ustawowego obowiązku zgodnie z art. 4 ust.3 pkt.1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2016 r., poz. 1047). – suplement do raportu, str. 24;

• (...) Prezes od dłuższego czasu nie prowadzi praktycznie żadnej polityki egzekucji należności z tytułu sprzedaży wody i odbioru ścieków. Zadłużenie jest bardzo duże jednak postępowań w trybie nakazowym, upominawczym jest niewiele. Obsługa windykacji w Spółce pokazuje na brak wykorzystania możliwości programu w tym zakresie w celu realizacji zadań związanych z ciągłym monitorowaniem zaległości wobec Spółki, co w konsekwencji doprowadza do przedawnień w egzekwowaniu należności. (...)

	Stan do 31.05.2016	Stan do 31.12.2015
Należności powyżej 3 lat	171 840,30	160 853,67
Należności przeterminowane	417 939,18	368 127,62

Opracowano na podstawie danych z raportu INC Rating

Suplement do raportu, str. 35-37.

• (...) Prezes Spółki nie zawsze zawarł umowy cywilnoprawnej na wykonanie prac budowlanych, remontowych itp. Kosztorysy przedwykonawcze, jak i powykonawcze nie zawsze były zatwierdzone przez Prezesa Spółki, a były wykonywane przez firmę ofertową, które nigdy nie były analizowane co do zasadności i poprawności wykonania przez niezależną osobę – suplement do raportu, str. 38;

• (...) Spółka nie inwestuje planowo i systematycznie w rozwój infrastruktury wodnokanalizacyjnej. Brak, m. in. planów inwestycyjnych w zakresie zamiany sieci wodociągowej w Gminie wykonanej z azbestocementu, żeliwa, stali względnie wymagającej modernizacji. (...) Prezes Zarządu nie przedstawiał na dany rok kalendarzowy projektów planów rocznych działalności Spółki oraz wprowadzanych zmian w tych planach na posiedzenie Rady Nadzorczej celem jego opiniowania (§19 ust.11 pkt.7 umowy Spółki) oraz na posiedzenie Zgromadzenia Wspólników celem zatwierdzania planów oraz dokonywanych w nich zmian, zgodnie zapisem §18 ust.13 umowy Spółki(...) – suplement do raportu, str. 3.

Zastępca Burmistrza Wieleń  
Jan Graczyk

## Dlaczego potrzebne są zmiany ?

W związku z powołaniem na stanowisko Zastępcy Burmistrza Wieleń, wiosną 2015 roku – po raz pierwszy jako przedstawiciel właściciela spółki PK „Noteć” – miałem możliwość uczestniczenia w pracach ówczesnej Rady Nadzorczej. Poznałem wtedy stan majątku spółki oraz zasady jej funkcjonowania w istniejących wówczas strukturach organizacyjnych. Po przeprowadzeniu obserwacji i analizie zakresu świadczonych usług, można było wywnioskować, że spółka nie kieruje się w swojej działalności rachunkiem ekonomicznym. Przedsiębiorstwo od wielu lat realizowało tylko zadania gminne, na które jest możliwe otrzymanie wysokiej dopłaty lub dotacji z budżetu gminy (sprzedaż wody, odbiór ścieków, dowozy dzieci do szkół). Tymczasem nie prowadziło ono zadań z zakresu innych dziedzin gospodarczych samorządu, tzn. transportu publicznego, sprzątnia, utrzymania zieleni, letniego i zimowego utrzymania dróg czy prowadzenia drobnych prac remontowych. Wynikało to z zaniedbań Zarządu Spółki oraz braku działania i odpowiedniego nadzoru byłej Rady Nadzorczej.



Podczas posiedzeń byłego składu osobowego Rady Nadzorczej dominowało przeświadczenie, że z gminy należy wyciągnąć „ile się da”, nie zważając na koszty ponoszone przez spółkę. Istniała wyraźna niechęć z ich strony do przejmowania wykonanych przez gminę nowych inwestycji wodociagowych i sieci kanalizacji sanitarnej, mimo iż pobierali z nich korzyści, w tym również pożytki od mieszkańców, tzn. opłaty za wodę i ścieki. W tej sytuacji nie było innego wyjścia, jak zmienić skład osobowy Rady Nadzorczej, co uczyniło obecne Zgromadzenie Wspólników.

Dopiero działania nowej Rady Nadzorczej wsparte nadzorem ze strony reprezentanta właściciela – burmistrz Elżbiety Rybarczyk umożliwiły zatwierdzenie przez Radę Miejską realnych (niższych) taryf za wodę i ścieki (od 15 kwietnia 2016 roku). Dzięki temu dopłata do taryf przekazana spółce z budżetu gminy do wody i ścieków w 2016 roku wyniosła ok. 3,2 mln zł. Przypomnę, że dotychczas za wodę było 5,74 zł, za ścieki 24,57 zł, a jest odpowiednio 4,69 zł oraz 18,54 zł. Gdyby nie zmieniono taryf, ta dopłata wyniosłaby ok. 4,7 mln zł, co doprowadziłoby do natychmiastowego wstrzymania inwestycji prowadzonych w 2016 roku, np. budowy hali sportowo-widowiskowej w Wieleńiu i poniesienia z tego tytułu kosztów – kar za zerwanie umowy z wykonawcą. Nadmienić należy, że dopłata do ceny wody i ścieków jest różnicą pomiędzy tym, co płać mieszkańcy a przyjętą taryfą. Dopłata obciąża budżet gminy – w rzeczywistości płać za to wszyscy podatnicy. Dlatego tak ważne jest, aby ta dopłata była jak najmniejsza.

Równie niepokojącą kwestią, która występowała już od kilku lat w Przedsiębiorstwie Komunalnym „Noteć”, był ujemny wynik finansowy, czyli strata. Dziwi jednak, że spółka posiadała i posiada na kontach (mimo strat) znaczące środki finansowe. Skąd to się bierze? Odpowiedź jest prosta – z dopłat z budżetu gminy, które przez ostatnie lata Rada Miejska (zgodnie z przepisami) ustalała uchwałą.

Wniosek do Rady Miejskiej o przyjęcie taryfy za wodę i ścieki składała Rada Nadzorcza. Do 2015 czynił to jednoosobowo Zarząd Spółki, na podstawie przyjmowania wysokich kosztów produkcji wody i oczyszczania ścieków, a zaniżania ich wielkości sprzedaży. Mało tego, mimo posiadania dodatkowych środków finansowych na kontach, Zarząd Spółki nie odnawiał i nie modernizował przekazanego przez gminę majątku, do czego spółka komunalna jest ustawowo zobowiązana.

Od kilku lat spółka otrzymuje zalecenia sanepidu dotyczące zmodernizowania hydroforni w Wieleńiu przy ul. Janka z Czarnkowa. Mimo posiadanych środków finansowych i zaleceń (z groźbą zamknięcia stacji), jednoosobowy Zarząd Spółki nie występował z działaniami naprawczymi, być może oczekiwał, że gmina to sfinansuje, a Urząd Miejski będzie inwestorem, natomiast spółka przeznaczy posiadane środki na wysokie premie i nagrody, jak to było w przeszłości. Wystarczy wspomnieć, jakie nieprawidłowości wykazał audyt w PK „Noteć”, by zrozumieć, że decyzje o wprowadzeniu zmian – są uzasadnione.

**„Spółka komunalna jest bardzo potrzebna w naszej gminie, ale obecnie wymaga głębokiej reorganizacji, co potwierdza audyt wykonany przez zewnętrznych ekspertów. Zarząd Spółki, który przez ostatnie kilkanaście lat doprowadził do takiej sytuacji, nie jest w stanie tego przeprowadzić” – mówi Jan Graczyk**



# Gmina Wielen stawia na bezpieczeństwo pieszych. Powstają chodniki w najbardziej newralgicznych miejscach!

► Do końca roku na terenie gminy Wielen powstanie prawie dwa kilometry chodników oraz zatoka autobusowa. Na ten cel samorząd wieleński wyda blisko 400 tys. złotych, resztę dołożą zarządcy dróg.

Samorządowcy wieleńscy w tym roku postawili na zadania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, w szczególności pieszych. Dzięki ścisłej współpracy samorządu gminnego z zarządcami dróg remonty oraz budowy chodników prowadzone są nie tylko na drogach gminnych, ale także na wojewódzkich i powiatowych.

## Bezpieczniej do cmentarza na Drawskiej

Pierwszy chodnik, jako ciąg pieszo – rowerowy powstał przy drodze wojewódzkiej nr 181 (Drezdenko- Czarnków) na odcinku ulicy Drawskiej w Wieleniu. Wyremontowano tam chodnik, od ronda do cmentarza.

- Dzięki realizacji prac na odcinku ok. 300 metrów wykonano nową nawierzchnię chodnika z kostki betonowej polbruk – mówi Radosław Janecki, kierownik Referatu Techniczno – Inwestycyjnego z Urzędu Miejskiego w Wieleniu, który dodaje, że czynione są starania zmierzające do opracowania dokumentacji projektowo- kosztorysowej dla budowy ciągu pieszo- rowerowego, od obecnie zrealizowanego chodnika do końca osiedla mieszkaniowego pomiędzy ulicami Dworcową i Drawską. Projekt ma obejmować odcinek ok. 500 metrów ciągu pieszo- rowerowego. Ewentualna realizacja zadania będzie uzależniona od jego przyjęcia do planu zadań przez zarządcę drogi, tj. Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Remont chodnika dotyczył bardzo niebezpiecznego miejsca. Od lat mieszkańcy Wielenia interweniowali w tej sprawie u władz samorządowych. Nie pomagały interpelacje radnych, głosy mieszkańców. A sprawa przecież nie była błaha, bo chodziło w niej, o bezpieczeństwo użytkowników drogi. Z roku na rok ulica Drawska stawała się jedną z bardziej ruchliwych - co za tym idzie, jedną z najniebezpieczniejszych w Wieleniu. Potwierdzały to policyjne statystyki, w których praktycznie co roku odnotowywano tutaj zdarzenia drogowe z udziałem kierowców, rowerzystów i pieszych. Ci ostatni, bardzo często przemieszczali się w stronę cmentarza. Tylko, że robili to po wąskim i nierównym chodniku.

- Położono kanalizację, ale zapomniano poprawić chodnik – grzmieli mieszkańcy. Taka sytuacja trwała przez wiele lat. Zmieniła się ona w tym roku, kiedy nowe władze samorządowe w Wieleniu uznały tę sprawę za priorytetową.

- Dobrze, że udało się przekonać zarządcę drogi wojewódzkiej, aby w tak newralgicznym

## Jeszcze w starym roku będą remontowane i budowane chodniki w Wieleniu

- Będzie remontowany chodnik przy ulicy Nowe Miasto w Wieleniu, gdzie wykonana zostanie nowa nawierzchnia chodnika wraz z wjazdami na odcinku o długości ok. 200 metrów. Planowany koszt zadania to 52.646 zł., w tym ze środków Funduszu Osiedlowego sfinansowane zostaną roboty za kwotę 25.500 zł.
- Budowane będą chodniki na ulicy Leśnej i Sosnowej w Wieleniu. Zadanie realizowane jest przy współfinansowaniu przez Radę Osiedla Północ. Przy ulicy Sosnowej i Leśnej wybudowany zostanie odcinek chodnika o długości ok. 170 metrów. Będzie to pierwszy etap budowy. Planowane koszty realizacji prac budowlanych to 43.500 zł. (w tym Fundusz Osiedlowy 21.500 zł.).
- Trwają także prace przygotowawcze do wykonania dywanika asfaltowego na ciągu pieszo- rowerowym zlokalizowanym wzdłuż ulicy Piłskiej i Jana Pawła II. W pierwszym etapie prac wymieniony został przepust tak, aby umożliwić odpływ wód odprowadzonych pod torem kolejowym i drogą wojewódzką. Obecnie trwa korytowanie podłoża pod przyszłą nawierzchnię asfaltową, która ułożona zostanie na przełomie września i października br.

– mówi Elżbieta Rybarczyk, która ma nadzieję, że kolejne metry chodnika doprowadzą aż do osiedla mieszkaniowego. Jest na to szansa, ponieważ współpraca władz gminy z Zarządem Dróg Wojewódzkich układa się pomyślnie. Przypomnijmy, że w zeszłym roku dwie największe inwestycje drogowców w naszym powiecie miały miejsce na terenie gminy Wielen. Mowa tutaj o chodnikach we Wrzeszczynie i Zielonowie.

## Rosko z chodnikiem, zatoka autobusowa w Wieleniu

To nie koniec inwestycji chodnikowych w gminie Wielen. Dzięki porozumieniu zawartemu pomiędzy Gminą Wielen i Powiatem Czarnkowsko- Trzcianeckim budowany jest chodnik w ciągu drogi powiatowej przy ulicy Dworcowej w Rosku, tzn. od skrzyżowania z ulicą Powstańców Wielkopolskich aż do siedziby firmy Danex w Rosku. Chodnik będzie miał długość ok. 760 metrów. Prace mają na celu przede wszystkim poprawę stanu bezpieczeństwa ruchu kołowego i pieszego. Jest to szczególnie ważne zważywszy na występujące tam drogowe niebezpieczeństwa: stromy i kręty podjazd na początku, brak chodnika wzdłuż coraz bardziej rozbudowującej się części Roska. Do tego trzeba dołożyć prężnie rozbudowującą się firmę Danex, powstające firmy przewoźowe i tym samym coraz większy ruch pojazdów, w tym aut ciężarowych. Trzeba

## Gmina Wielen stawia na bezpieczeństwo pieszych! Są plany na kolejne chodniki.



Prace budowlane przy chodniku w Rosku  
- fot. Hanna Forbrich

wreszcie pamiętać, że właśnie tą drogą dojeżdżają mieszkańcy do pracy we Wronkach. Te argumenty przekonały samorządowców z powiatu, aby we współpracy z Gminą Wielen wybudować chodnik. Koszt realizacji prac budowlanych to 178.800 zł.

Prace drogowe zrealizowano w okresie wakacyjnym przy Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu. Przy ul. Szkolnej wykonana została zatoka autobusowa, wymieniono nawierzchnię chodników oraz placów przed budynkiem szkoły. Wykonana została także nawierzchnia pod miejscem postojowym dla rowerów. Przełożono nawierzchnie brukowe przy budynku. Poprawione zostały warunki bezpieczeństwa pieszych oraz estetyka otoczenia budynku szkoły. Koszt realizacji zadania to 110.559 zł.

Przekładany jest także chodnik w Gulczu przy drodze wojewódzkiej nr 181 (Drezdenko- Czarnków). Wymieniona zostanie jego nawierzchnia, od cmentarza do budynku szkoły. Zadanie realizuje Rejon Dróg Wojewódzkich w Czarnkowie.

**Marcin Kryger  
Radosław Janecki**

## Prace remontowe i modernizacyjne w obszarze użyteczności publicznej

► Od początku roku realizowane są na terenach wiejskich zadania, które Rady Sołeckie poszczególnych wsi uznały za najważniejsze dla lokalnych społeczności.

Sołectwa realizują z pozostającego do ich dyspozycji Funduszu Sołeckiego szereg działań związanych przede wszystkim z zagospodarowaniem przestrzeni publicznej, remontami sal wiejskich, czy też upiększaniem wsi. Wiele z tych prac jest dodatkowo dofinansowane z budżetu gminy tak, aby możliwe było osiągnięcie lepszych efektów prowadzonych we wsiach działań.

Prace remontowe zostały przeprowadzone w świetlicy środowiskowej w Nowych Dworach oraz sali wiejskiej w Zielonowie. Koszt prac w obu salach to kwota ponad 20 tys. zł., która pokryta została ze środków Funduszu Sołeckiego oraz budżetu gminy. Przeprowadzono także kolejny etap prac remontowych sali wiejskiej w Kuźniczce. W sali wiejskiej w Dębogórze zainstalowane zostało ogrzewanie elektryczne, które zapewni ciepło w głównej Sali obiektu. Koszt zadania to ponad 9 tys. zł. We wsi Wrzeszczyna wykonano ogrodzenie boiska sportowego wraz z bramą wjazdową oraz furtką. Koszt prac to 15 tys. zł. Ponadto wykonano prace ziemne pod plac rekreacyjny oraz zamontowano na nim urządzenia siłowni zewnętrznej.



Dzięki pozyskanej przez gminę działce możliwe było przestawienie na nią wiaty przystankowej, pod którą wykonano nawierzchnię z kostki polbruk.

Wsparta została także inicjatywa klubu sportowego „Orzeł” Gulcz oraz mieszkańców wsi Gulcz, którzy zaangażowali się w kompleksową modernizację i urządzenie boiska sportowego. Gmina ze środków budżetowych sfinansowała wykonanie studni wraz z instalacją nawadniającą i zasilaniem energetycznym. Koszt tego zadania to 15 tys. zł. Przy sali wiejskiej w Hamrzysku wykonano nawierzchnię z kostki betonowej polbruk. Drobniejsze prace remontowe realizowane były także w innych salach wiejskich na terenie gminy.

Poprawiona została także infrastruktura sali Gminnego Ośrodka Profilaktyki i Promocji Zdrowia przy ul. Międzyzleskiej w Wieleniu, którą to salę wyposażono w klimatyzację. Koszt tego przedsięwzięcia wyniósł 22 tys. zł. W Wieleniu Prawobrzeżnym przeprowadzono remont kontenerów sanitarnych przy boisku Orlik. Zakres prac obejmował prace wewnętrzne oraz wykonanie pokrycia dachu z folii zbrojonej. Koszt prac remontowych to ponad 20 tys. zł. Przeprowadzono także remont pomieszczeń biurowych UM w Wieleniu w budynku przy ulicy Lipowej 3. Wykonano tutaj roboty posadzkarskie oraz malarskie. Koszt remontu to 10 tys. zł.

Ponadto na wsiach prowadzono prace związane z rozbudową oświetlenia ulicznego. Punkty świetlne zostały zainstalowane w osadzie Mniszek, która do tej pory nie miała oświetlenia ulicznego. Wykonano tu szafkę pomiarową, ustawiono trzy słupy oświetleniowe z nowoczesnymi oprawami ledowymi. Koszt tego zadania to ponad 22 tys. zł. Jeszcze w tym roku wykonana zostanie linia oświetleniowa w Dębogórze na odcinku od drogi powiatowej do kościoła. Łącznie zamontowanych zostanie 10 opraw oświetleniowych oraz ułożona zostanie linia kablowa o długości 530 metrów. Koszt realizacji zadania to 83 tys. zł. Prace zrealizowane zostaną na podstawie umowy zawartej pomiędzy Gminą Wieleń i Enea Oświetlenie Sp. z o.o.

Radosław Janecki

## Współpraca z koleją

► Jednym z problemów, który zgłaszany był podczas tegorocznych zebrań osiedlowych, była sprawa związana z warunkami oczekiwania na pociąg na stacji kolejowej Wieleń Płn. Wniosek ten zgłoszony był zarówno przez mieszkańców osiedla Północ, jak i Staromiejskiego. Wiele mieszkańców Wielenia korzysta bowiem na co dzień z dojazdów do pracy lub szkoły ze stacji Wieleń Płn. Sprawa nieczynnej od wielu lat poczekalni była jednym z tematów rozmów, jakie burmistrz Wielenia Elżbieta Rybarczyk poruszyła na sierpniowym spotkaniu w dyrekcji PKP w Poznaniu.

Według wstępnych ustaleń pomiędzy storną samorządową a PKP istnieje realna szansa na uruchomienie poczekalni w budynku dworca Wieleń Płn. Obecnie trwają rozmowy na temat rozwiązania technicznych szczegółów funkcjonowania poczekalni. Samo pomieszczenie, od wielu lat nieużytkowane, musi przejść także gruntowny remont. Sprawa uruchomienia poczekalni doczeka się prawdopodobnie rozwiązania oczekiwanego przez podróżnych i w niedalekiej przyszłości będzie możliwość korzystania z poczekalni. Dzięki środkom PKP poczekalnia ma zostać wyremontowana, natomiast za jej utrzymanie będzie odpowiadał samorząd wieleniński. Niezależnie od tego na stacji Wieleń Płn. zlokalizowana zostanie wiatra peronowa. Należy zaznaczyć, że jeszcze niedawno mówiło się o możliwej likwidacji linii kolejowej pomiędzy Krzyżem a Piłą i tylko dzięki protestom samorządowców Wielenia, Krzyża, Trzcianki oraz mieszkańców tych miejscowości połączenie kolejowe zostanie utrzymane.

To nie koniec ustaleń poczynionych podczas sierpniowego spotkania w siedzibie dyrekcji PKP w Poznaniu. Poruszony został także temat

przejęcia przez gminę terenu parków przy stacji w Wieleniu Płn. oraz w Miałach. Dzięki temu możliwe będzie zagospodarowanie tych miejsc tak, aby stały się parkami z prawdziwego zdarzenia i miejscami odpoczynku dla mieszkańców. Dyskutowano także o przejęciu terenów kolejowych pod nieczynną i rozbieraną już linią kolejową Drawski Młyn- Inowrocław. Tu konieczne będzie porozumienie pomiędzy gminami Drawsko, Wieleń, Lubasz oraz PKP w sprawie przejęcia gruntów, które mogłyby w przyszłości posłużyć jako ścieżka rowerowa. Sprawa powyższa będzie konsultowana przez władze kolejowe z poszczególnymi samorządami.

To nie koniec wątku kolejowego w działaniach wielenińskiego samorządu. Jest szansa, aby pomyślnego rozwiązania doczekała się również sprawa planowanego do likwidacji przejazdu kolejowego w Miałach na drodze należącej obecnie do Lasów Państwowych. Jedyną szansą na zachowanie przejazdu na dotychczasowych zasadach jest przejęcie drogi przez lokalny samorząd i zaliczenie drogi do kategorii dróg gminnych. W innym przypadku przejazd zostałby zlikwidowany wraz z planowaną moder-



*Jest szansa, aby przejazd został utrzymany*

nizacją linii kolejowej Poznań- Szczecin. Gmina wystąpiła już ze stosownym wnioskiem do PKP o wstrzymanie likwidacji przejazdu oraz do Lasów Państwowych o przejęcie odcinka drogi. Dzięki temu możliwe będzie zachowanie przejazdu, a tym samym umożliwienie korzystania z niego nie tylko przez mieszkańców Miałów i okolic, ale przede wszystkim przez służby ratunkowe. Przejazd jest bowiem zlokalizowany na drodze stanowiącej najkrótsze połączenie ze wsi Miał do kompleksów leśnych usytuowanych wzdłuż linii kolejowej.

Radosław Janecki



# GAZETA OBYWATELSKA

## „Dwa brzegi Noteci”



W ramach projektu Akademia Obywateli Miasta i Gminy Wieleń „Dwa brzegi Noteci”.

Wydawca: Stowarzyszenie „Ziemia Wieleńska” przy współpracy z Gminą Wieleń.

NUMER 3 PAŹDZIERNIK 2016 rok

Marcin Kryger, koordynator projektu



Szanowny Czytelniku, oddajemy w Twoje ręce trzeci numer gazety obywatelskiej „Dwa brzegi Noteci”. Jesteśmy dumni z tego, że na jej łamach zadebiutowało już ponad 20 autorów. W tym gronie są uczestnicy Akademii Obywatelskiej, ale także pasjonaci, liderzy lokalni, naukowcy oraz mieszkańcy gminy. To ważne, że zaufało nam tylu ciekawych ludzi, którzy bezinteresownie przyłączyli się do tworzenia pierwszej w regionie gazety obywatelskiej. Od początku zależało nam, aby nasz periodyk był przestrzenią do budowania więzi społecznych i poszukiwania tożsamości lokalnej mieszkańców, którzy zamieszkują „dwa brzegi Noteci”. Jesteśmy przekonani, że nasze dziedzictwo lokalne, a więc historia, kultura i ludzie – są wszystkim tym, z czego powinniśmy być dumni. Za pośrednictwem gazety obywatelskiej, ale także dzięki wykładom i ciekawym spotkaniom, które od początku lutego odbywają się w ramach Akademii, przypomnieliśmy o ważnych wydarzeniach historycznych, poinformowaliśmy o nietuzinkowych inicjatywach mieszkańców oraz ich pasjach. Dlatego, Szanowny Czytelniku, usiądź wygodnie, zrób sobie herbatę, bo zapraszamy Cię do lektury trzeciego wydania gazety obywatelskiej „Dwa brzegi Noteci”.

## W wakacje rozdano granty

Duże miasta mają budżety obywatelskie, u nas są „mini-granty”. W taki sposób udało się wesprzeć finansowo cztery oddolne inicjatywy autorstwa uczestników Akademii.

Co można zrobić za 800 złotych? Okazuje się, że sporo. Dobry pomysł, pasja i zaangażowanie. Tyle albo aż tyle wystarczy, aby zrealizować ciekawe działania społeczne.

W lipcu udowodnili to laureaci grantów obywatelskich, które zostały przyznane w ramach projektu *Akademia Obywateli Miasta i Gminy Wieleń „Dwa brzegi Noteci”*.

### Wałbrzych ma „złoty pociąg”, a Wieleń stare negatywy odkryte na strychu

Większość ludzi przechowuje swoje „skarby” na poddaszu domu, choć najczęściej nie ma się świadomości, czy mają one jakąś wartość. W przypadku Stanisława Wielebskiego z Wieleń było inaczej. Przez wiele lat przechowywał na strychu negatywy zdjęć (głównie z okresu międzywojnia), na których oprócz portretów przodków, można zobaczyć panoramę Wieleń, mieszkańców miasta i

ich życie – uchwycone na fotografiach prawie 100 lat temu.

Znaleziskiem zainteresował się historyk Robert Grzebyta, który wspólnie z młodzieżą z wieleńskiego liceum napisał projekt na wywołanie starych negatywów. 800 złotych na ten cel pozyskał w konkursie na wspomniane granty obywatelskie. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Inicjatywa zdobyła „Grand Prix” podczas drugiej edycji wystawy „Strefy wyzwalań społecznej energii” i jest szansa, że kolejne „szklane negatywy” zostaną wywołane. Część ekspozycji już niebawem będzie można zobaczyć na korytarzu w magistracie wieleńskim.

O integracji młodzieży z wiosek położonych w północnej i południowej stronie gminy pomyślała Ewa Matuszczak. Liderka z Roska postanowiła przybliżyć młodym ludziom historię i kulturę gminy „po obu stronach Noteci”, a kulminacyjnym momentem projektu było wspólne zatańczenie „Cygana” (więcej na str. 12 – przyp. red.).

### Sołtysi mieli swoją akademię

Dzięki konkursowi grantowemu Aleksandra Miellicka i Andrzej Dolny mogli przeprowadzić kampanię edukacyjną na temat właściwego opiekowania się pasami i kotami. Między innymi podczas „Strefy wyzwalań społecznej energii” w Wieleń rozdawali właścicielom psów i kotów tabletki na odrobaczenie, czy też przysmaki dla psów – Pedigree „Dentastix”. Zaproszono również lekarza weterynarii, Przemysława Przybylskiego z Wieleń, który opowiedział o tym, jak właściwie zadbać o zdrowie zwierząt domowych.

Ostatnią nagrodzoną inicjatywą była „Akademia Sołtysa”. Dzięki niej sołtysi z gminy Wieleń mogli spotkać się z psychologiem i porozmawiać o problemach, jak również o wyzwaniach, z którymi mierzą się na co dzień w swojej pracy w sołectwie. Zdaniem Hanny Forbrich (autorki inicjatywy) współczesny sołtys to nie

**Byliśmy pierwsi!**  
*Granty obywatelskie – obok grantów kulturalnych – to pionierskie działania w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim.*

tylko osoba, u której płaci się podatki, to przede wszystkim lider, który współpracując z mieszkańcami na różnych płaszczyznach, przeżywa swoje wzloty i upadki. W takiej sytuacji trzeba wzmacniać jego kompetencje społeczne, dlatego tak ważne są tego typu warsztaty coachingowe.



Na zdjęciu osoby, które zaangażowały się w wywołanie starych zdjęć

### Szukamy miejsc, które wymagają zmiany

23 września ogłosiliśmy konkurs „Pomysł na metamorfozę Twojej okolicy. Szukamy miejsc publicznych w gminie Wieleń, które wymagają zmiany”. Jest on adresowany do młodzieży z gminy Wieleń, w szczególności do uczestników Akademii. Konkurs polega na:

- 1) sfotografowaniu zaniechanego, zdewastowanego miejsca lub obiektu publicznego na terenie miasta i gminy Wieleń, wymagającego szczególnej interwencji lub naprawy z uwagi na swój dotychczasowy wygląd;
- 2) opisanie pomysłu na zmianę wizerunku sfotografowanego miejsca.

Wymagania dotyczące opisu:

- uzasadnienie konieczności podjęcia interwencji;
- realność pomysłu (mierzona skalą finansową);
- zgodność z potrzebami społecznymi;

Termin zgłoszeń upływa 24 października. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie [www.wielen.pl](http://www.wielen.pl) oraz na profilu facebookowym Stowarzyszenia „Ziemia Wieleńska”.



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich



Jerzy Kośmider

## W stronę „roztąnczonego lasu”

**Cudze chwalicie, swego nie znacie! Takie wnioski przychodzą do głowy po wycieczce rowerowej, którą zorganizowali uczestnicy Akademii Obywateli „Dwa brzegi Noteci”.**

Okazuje się, że uczestnicy Akademii nie tylko aktywnie angażują się w realizację projektu Akademia Obywateli Miasta i Gminy Wieleni „Dwa brzegi Noteci”, ale są także miłośnikami jednośladów. Głównym celem wycieczki, która odbyła się 17 września, był „roztąnczony las” znajdujący się w pobliżu Dębogóry. Aby tam dotrzeć, należało przejechać sporo kilometrów.

Grupa kilkunastu rowerzystów wyjechała z Wieleni w kierunku Dębogóry. Po drodze uczestnicy wycieczki podziwiali urokliwe krajobrazy

leśne, a najwięcej atrakcji spotkało ich w zabytkowym dworze w Dębogórze, którego właścicielką jest Pani Maria Rau-Heina. Korzystając z jej gościnności, uczestnicy zobaczyli unikalne na skale regionu „Muzeum Szalonego Dziadka”. To miejsce szczególne, bo tam właśnie w starej stodole można zobaczyć prawdziwe skarby. Są nimi militaria wojskowe. Uwagę przykuwają zabytkowe auta, stroje wojskowe, a nawet granaty. Na zewnątrz stoi armata, a obok niej samolot. To wszystko jest owocem wielkiej pasji „do strzelania”, którą posiada Pan Janusz Rau. Muzeum jest niewątpliwą atrakcją dworu w Dębogórze, oprócz zabytkowego budynku uczestnicy wycieczki zobaczyli lipy, które są jednymi z najstarszych w regionie.

Kolejnym punktem wycieczki był kościół w Dębogórze, po nim rowerzyści udali się w stronę „roztąnczonego lasu”. Uczestnicy – po pokonaniu kilkudziesięciu kilometrów – wrócili do Wieleni. Już mają plany na kolejną trasę wycieczki. Wszak krajobraz gminy Wieleni jest wciąż pełen pięknych niespodzianek. Jedyny element programu, którego nie udało się zrealizować, to pokaz (i warsztaty) karate. To wydarzenie odbędzie się w innym terminie, o czym Państwa poinformujemy.



Jakub Placha

## Ile znaczy wolontariat?

**Działalność filantropijna, społeczna, charytatywna...**

**te i podobne określenia (używane dawniej czy współcześnie) oddają tylko częściowo sens tego, co obecnie nazywamy „wolontariatem”. Niekoniecznie wolontariat musi być związany z akcjami charytatywnymi, czyniami społecznymi lub zbiorcami na cele dobroczynne, choć często oznacza właśnie zaangażowanie w tego rodzaju działania.**

Mamy więc wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, „Szlachetnej Paczki” czy Światowych Dni Młodzieży. To najczęstsze skojarzenia, które można usłyszeć od przypadkowych ludzi zapytanych na ulicy o wolontariat. A przecież wolontariuszy można spotkać w przeróżnych miejscach i w bardzo różnych okolicznościach, nawet tam, gdzie niekoniecznie spodziewalibyśmy się ich obecności. Wolontariusze mogą pracować wszędzie: w więzieniu, w szpitalu, w wojsku, w agencji kosmicznej albo w zaciszu domowym przed komputerem. Jedyne, co wyróżnia ich spośród innych pracowników – to fakt, że ich praca nie służy celom stricte komercyjnym, nie pobierają za nią żadnego wynagrodzenia, wykonują ją całkowicie dobrowolnie i nie po to, aby zastępować czy wyręczać zwykłych pracowników w ich zadaniach, ale po to, aby

pomagać korzystającej z ich usług instytucji, firmie lub organizacji społecznej w tzw. działalności pożytku publicznego.

„Volunteers” – z ang. „ochotnik”, „obywatel” oznacza bowiem osobę, która dobrowolnie poświęca swój czas i siły, aby wspierać innych, szczególnie tych, którzy nie poradziłiby sobie bez czyjejś pomocy. Oznacza taką osobę, która działa na rzecz środowiska naturalnego, lokalnej lub szerszej społeczności. W wielu państwach rozwiniętych, szczególnie na zachodzie Europy czy w Stanach Zjednoczonych, jest rzeczą oczywistą, że każdy w jakimś zakresie angażuje się w tego typu działania i traktuje to niemal jako obywatelski obowiązek.

Poprzez wolontariat nabywa się nowe umiejętności i zdobywa doświadczenie w pracy, która może okazać się wymarzoną zajęciem albo czymś, co po prostu może przydać się w życiu i przyszłej karierze zawodowej. W Szwajcarii, która może stanowić przykład kraju dobrobytu, o wysokiej stopie życiowej, niemal każdy absolwent szkoły czy studiów ma już za sobą doświadczenie pracy jako wolontariusz. Albo od takiej pracy zaczyna swoją karierę. Jest to przykład kultury, którą warto krzyczeć także w naszym kraju, mamy przecież bogate tradycje związane z działalnością społeczną i pracą na rzecz innych. Szczególnie ważne jest to, aby kultura wolontariatu rozwijała się w małych społecznościach lokalnych – w naszej gminie i w naszym powiecie. Byłoby dobrze, gdyby pomiędzy

wolontariuszami a osobami, organizacjami i instytucjami (korzystającymi bądź chcącymi korzystać z usług wolontariuszy) wytworzyła się dobra komunikacja i nawiązała się współpraca. W tym celu powstają centra oraz sieci wolontariatu. Jest szansa, aby taką właśnie sieć stworzyć również w naszej gminie przy współpracy ze szkolnymi klubami wolontariusza, lokalnymi instytucjami i organizacjami oraz Lokalnym Centrum Wolontariatu w Czarnkowie i w Trzciance.

### Rozpoczynamy szkolenia.

#### Jakie korzyści?

Zaczynamy od szkoleń dla wolontariuszy, które rozpoczęły się w Rosku i Wieleniu w ramach **Akademii Obywateli Miasta i Gminy Wieleni „Dwa brzegi Noteci”**. Jest nadzieja, że przyczynią się one do „zarażenia” ideą wolontariatu jak największej liczby osób, a jednocześnie zachęcą tych, którzy nie czują się jeszcze przekonani do współpracy. Dzięki temu możemy zyskać my wszyscy – **młodzie**, którzy zobaczą, że dzięki wolontariatowi poznają nowych ludzi, otwierają się na świat i podnoszą swoje kompetencje w różnych obszarach życia, zwiększają przy okazji swoje szanse na znalezienie w przyszłości satysfakcjonującej pracy; **firmy i instytucje**, które dzięki pomocy, zapalowi i twórczej inwencji wolontariuszy mogą wzbogacić swoją kulturę pracy i podnieść efektywność, a przy okazji stworzyć lepszy wizerunek i wnieść jeszcze więcej dobrego w życie lokalnej społeczności; **konkretne osoby**, które działają jako wolontariusze albo korzystają z ich pomocy – przede wszystkim doświadczają, ile ciepła i radości może przynieść kontakt oparty na zwykłej ludzkiej życzliwości, wzajemnym szacunku, otwartości i działaniu, które nie jest nastawione na zysk. Są to rzeczy niezmiennie deficytowe, a jednocześnie niezwykle potrzebne i cenne. I mówić o nich, że dają tylko „satysfakcję” jest zbyt płytkie, gdyż dają o wiele więcej. Tylko Ci, którzy doświadczali takiego właśnie kontaktu i zaangażowania w wolontariat wiedzą, ile to dla nich znaczy.



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich





Robert Grzebyta

## Pomnik Wdzięczności w Wieleniu nad Notecią – w 90. rocznicę powstania

**W niewielkim parku, nad starym korytem Noteci, stoi pomnik ukryty wśród drzew, a na nim figura Matki Boskiej z Lourdes. Każdy współczesny mieszkaniec miasta kojarzy go z obchodami uroczystości patriotycznych, ale tylko nieliczni wiedzą, dlaczego w takiej postaci i w tym miejscu powstał.**

10 maja 1919 roku do Wielenia dotarły wstępne decyzje Traktatu Wersalskiego, który miał przywrócić porządek w Europie po I wojnie światowej. Niestety mimo zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego przewidywały one pozostawienie Powiatu Wieleńskiego w rękach niemieckich. Reakcją na te informacje były działania Wieleńskiej Rady Ludowej, w wyniku których do Paryża wyjechała delegacja składająca się z Kazimierza Brownsforda, księdza proboszcza Józefa Piłatowskiego oraz Leona Malidy. W swoich wspomnieniach Malida szczegółowo opisuje Mszę Świętą, w której uczestniczyła delegacja, a podczas której Kazimierz Brownsford błagał Matkę Boską z Lourdes, aby (...) *wstawiła się za nami i wyjednała nam u syna swego uzyskanie Powiatu Wieleńskiego [...], a ślubować jej będziemy, że o ile nam się uda za jej pośrednictwem uzyskać Wieleńszczyznę do Polski, to ludność tegoż powiatu wystawi na jej cześć pomnik wdzięczności (...).*

Ostatecznie Traktat Wersalski ustanowił granicę Polski na Noteci, przyznając jej tym samym południową część Wielenia i teren całej Wieleńszczyzny. 18 stycznia 1920 roku do miasta wkroczyło wojsko polskie. Mimo złożonych ślubów i osiągniętego celu, mieszkańcy Wielenia nie kwapili się zbyt do wystawienia pomnika.

We wrześniu 1925 roku umarł Kazimierz Brownsford, człowiek, któremu Wieleńszczyzna zawdzięczała przynależność do Polski. W prasie pojawiły się artykuły, które w bardzo emocjonalnym tonie wypominały mieszkańcom Wielenia opieszałość w realizacji obietnicy złożonej Matce Boskiej. Śmierć Brownsforda, patrona budowy pomnika, ostatecznie zmotywowała lokalną społeczność do działania. Dnia 12 września 1926 roku nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego Pomnika Wdzięczności Ziemi Wieleńskiej. Wydarzenie obserwowali licznie zgromadzeni ludzie, którzy byli świadkami odczytania, a następnie wmurowania Aktu poświęcenia pomnika. W treści dokumentu zawarty był opis okoliczności powstania pomnika, ówczesnych władz państwowych i lokalnych oraz obowiązującej waluty. Znalazło się w nim również krótkie, dość lakoniczne „usprawiedliwienie” tak długiego czasu realizacji inwestycji i jej znacznie mniejszego rozmachu niż pierwotnie planowano.

Biorąc pod uwagę uwarunkowania geopolityczne Wielenia, jako miasta granicznego, można sądzić, iż cała uroczystość miała charakter patriotyczno-propagandowy. Potwierdza to ostatni fragment Aktu, który brzmi: (...) *oddając w opiekę obywatelstwu Wieleńszczyzny niniejszy pomnik, wystawiony ku utrwaleniu chwały i czci Matki Boskiej z Lourdes na Ziemi Wieleńskiej, wzywamy pomocy Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, by płaszczem Swej opieki okryła całą ludność tej ziemi i strzegła granic Polski po wieczne czasy od wszelkich zaborczych planów nieprzyjaciół polskości.* Od tego momentu prace nad pomnikiem przebiegały w błyskawicznym tem-



*Dnia 10 października 1926 roku nastąpiło uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika. Odbędzie się to po siedmiu latach od złożonej przez delegację obietnicy, jednak bez większego rozgłosu. Byli licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości oraz goście spoza Ziemi Wieleńskiej, zabrakło jednak znamienitych osobistości.*

pie. Na przełomie września i października zamontowano na obelisku figurę Matki Boskiej.

Dnia 10 października 1926 roku nastąpiło uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika. Powstały pomnik nie był, jak początkowo zakładano, wielkim Pomnikiem Kresów Zachodnich, ale prowincjonalnym Pomnikiem Wdzięczności Ziemi Wieleńskiej. Mimo wszystko dla ówczesnych mieszkańców tej ziemi był symbolem wolności i polskości. Z czasem udało się zagospodarować i upiększyć teren wokół pomnika, gdzie powstał Park Ignacego Paderewskiego. Odtąd to miejsce stało się centralnym punktem corocznych obchodów wszystkich świąt patriotycznych w mieście.

We wrześniu 1939 roku wybuchła II wojna światowa, a Pomnik Wdzięczności Ziemi Wieleńskiej został całkowicie zniszczony przez niemieckich okupantów. Jego dalsza historia jest bardzo zdawkowa i z niewielkimi wyjątkami funkcjonuje jedynie w przekazach ustnych. Według relacji kilku mieszkańców Wielenia, w nocy po zniszczeniu pomnika, jeden z okolicznych gospodarzy wykradł i ukrył figurę Matki Boskiej. Nikt jednak nie potrafi wskazać nazwiska tego człowieka ani miejsca, w którym figura doczekała końca wojny. Prace nad odbudową pomnika rozpoczęły się po zakończeniu wojny i trwały do 3 kwietnia 1946 roku, kiedy to po uroczystej Mszy Św. i procesji, nastąpiło jego poświęcenie. Nowy postument zwieńczony „starą” figurą stanął niemal w miejscu poprzedniego. Jego odtwórca zachował również rozmiary zbliżone do pierwotnych – wysokość całości to około osiem metrów, z czego figury niespełna dwa metry. Pojawiła się również nowa tablica pamiątkowa z napisem – *Matce Najświętszej z wdzięczności za przyłączenie i oswobodzenie Wielenia i ziemi wieleńskiej 1920-1945.*

W czerwcu 1997 roku pomnik został wyremontowany, przywrócono mu również skradzioną wcześniej tablicę, której treść nawiązywała do pierwowzoru z lat dwudziestych – „Matce Boskiej wdzięczni za wyzwolenie w roku 1919 Obywateli Ziemi Wieleńskiej”. W takiej postaci Pomnik Wdzięczności istnieje po dzień dzisiejszy, będąc kulminacyjnym miejscem wszystkich imprez patriotycznych Gminy Wieliń.

**Tekst jest fragmentem obszernego artykułu autora zamieszczonego w Kronice Wielkopolski, nr 2 (158), 2016 r.**



WIELIŃ, Stara Notec. — Kopiec św. Wawrzysa — Pomnik Wdzięczności.



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich



Edward Sandecki

# Historia Banku Spółdzielczego w Wieleniu (cz. I)

**Historia Banku Spółdzielczego w Wieleniu to spuścizna pokoleń, które odeszły, pozostawiając nam piękną lekcję patriotyzmu i troski o rozwój „małej ojczyzny”.**

Mało jest firm w gminie Wieliń, które przetrwały próbę czasu. Jedną z nich jest Bank Spółdzielczy w Wieleniu. Moim celem nie jest opisanie komercyjnej działalności banku, lecz przedstawienie jego pięknej historii, tym samym wskazanie, że Bank Spółdzielczy przyczynił się do rozwoju gospodarczego naszego nadnoteckiego regionu.

Bank Spółdzielczy w Wieleniu istnieje już 115 lat (licząc przerwę w czasie II wojny światowej). Jako datę jego założenia przyjmuje się 14 stycznia 1901, choć jego rejestracja w sądzie nastąpiła dopiero 21 stycznia 1901 roku – pod nazwą Bank Ludowy w Wieleniu. Inicjatorem i pomysłodawcą utworzenia banku był ksiądz Piotr Wawrzyniak, który był postrzegany jako działacz rozwoju ruchu spółdzielczego. Pierwszym dyrektorem został ksiądz Antoni Arendt – proboszcz parafii wieleńskiej. Nietrudno zatem zrozumieć, że pierwsza siedziba Banku Ludowego mieściła się w budynku księży wikariuszy w Wieleniu. Księża byli autorytetami dla ludności zamieszkującej ziemię wieleńską, gwarantowali rzetelność prowadzonych rachunków. Nie należy również zapominać, że w tym czasie trwała walka o utrzymanie polskości pod zaborem niemieckim.

## Konkurencyjna spółka Vorschussverein

Bank zwiększał swoje wpływy i w 1904 roku miał już 445 członków, a wśród nich byli polscy rolnicy, rzemieślnicy i kupcy. Takie były założenia w momencie zakładania banku przez księdza Piotra Wawrzyniaka. Nie oznacza to, że członkami nie byli również mieszczanie z Wielenia i ludzie z okolicznych wiosek. W owym czasie polscy rolnicy czy rzemieślnicy mieli utrudniony dostęp do kredytów, ponieważ Rząd Pruski prowadził politykę wykupu ziemi i przeznaczania jej dla rolników niemieckich.

Po utworzeniu polskiego Banku Ludowego w Wieleniu władze pruskie niezwłocznie przystąpiły do utworzenia banku, który stanowiłby dla niego konkurencję. W tym celu powołano niemiecką spółkę Vorschussverein. Jego siedzibę wybudowano przy głównej ulicy w Wieleniu (obecnie ulica T. Kościuszki) – był to okazały budynek, jak na tamte czasy. Odpowiedź na powstanie banku pruskiego stanowiło powołanie przez członków Banku Ludowego – Towarzystwa Robotników Polskich. Jednym z zadań, jakie to towarzystwo miało spełniać, było uczenie młodzieży historii Polski, nauka czytania i pisanie w języku polskim. W ten sposób Bank Ludowy w Wieleniu przyczynił się do krzewienia polskiego patriotyzmu wśród mieszkańców.



*Zarząd Banku Ludowego w Wieleniu w roku 1910 (na tle własnej siedziby). Od lewej ks. Onufry Śpikowski, Józef Gaerti i Stanisław Wielebski (ze zbiorów Stanisława Wielebskiego)*

Bank Ludowy w Wieleniu stopniowo wzmacniał się ekonomicznie, ponadto zwiększał ilość członków, w tym szczególnie Polaków. Jego dobre zyski z działalności pozwoliły w 1903 roku na zakup budynku i przeniesienie działalności do centrum miasta (obecnie to budynek przy ulicy T. Kościuszki 67). W tym czasie dyrektorem Banku Ludowego był ksiądz Onufry Śpikowski – niewątpliwie polski patriota.

## W walce o wolność

W latach 1913-1914 wzrasta ilość wydawanej polskiej prasy, częściej odbywają się zebrania organizacji społecznych o charakterze patriotycznym. Bank Ludowy w Wieleniu wspomagał finansowo te inicjatywy. W tej działalności przodowali przede wszystkim polscy mieszkańcy Wielenia, Roska, Wrzeszczyny i Drawska. W dokumentach bankowych w latach 1914-1918 pojawiają się polskie nazwiska rodzin z Wielenia: Wielebskich, Sikorów, Matuszów, a także z innych wiosek. Praca tego banku i popieranych przez niego organizacji polskich była owocna szczególnie podczas naboru młodzieży do walki z Prusakami podczas Powstania Wielkopolskiego.

Po zwycięskim powstaniu Wieliń miał pozostać nadal w granicach Niemiec, co niewątpliwie wzbudziło wśród Polaków ogromny niepokój. Wtedy Wieliń był miastem powiatowym. Mieszkańcy Wielenia, przy niewątpliwym poparciu członków Banku Ludowego, zbierali się na licznych wiecach i manifestacjach, by wybrać delegatów na konferencję w Paryżu. W skład tej delegacji weszli: Kazimierz Brownsford, ks. proboszcz Józef Pielatowski i Leon Malida. Jako dowód polskości Ziemi Wieleńskiej zabrano ze sobą listę członków Banku Ludowego w Wieleniu, trzeba pamiętać, że byli to przede wszystkim Polacy. Delegacja wileńska przyjechała jednak za późno, tym niemniej udało się przedstawić argumenty za przyłączeniem Ziemi Wieleńskiej do Polski. Pomimo nikłych nadziei okazało się, że Wieliń został przyłączony do macierzy, a granica została wyznaczona na rzece Noteć. Przyłączenie miasta nastąpiło 18 stycznia 1920 roku, kiedy to do Wielenia wkroczył oddział Wojska Polskiego.

Niezwłocznie po wyzwoleniu Bank Ludowy wznowił swą działalność. Wybrano jego zarząd, w którego skład weszli między innymi: Stanisław Milewski, Stanisław Marciniak, ks. Franciszek Woschke. Kierownikiem banku został Stanisław Wielebski. W związku z rozwojem banku postanowiono nabyć nową siedzibę. W 1927 roku kupiono budynek po banku niemieckim przy ulicy T. Kościuszki 20. Nową siedzibę banku wyremontowano i dostosowano do potrzeb mieszkańców – należy dodać, że przetrwała ona do dzisiaj.

O tym, co działo się z bankiem w czasie drugiej wojny światowej, jak również w okresie PRL-u, przeczytają Państwo w drugiej części publikacji, która ukaże się w wydaniu grudniowym gazety obywatelskiej.



Natalia Kasper

## Joga i taniec – a może tak w Wieleniu?

**Ruch – poruszanie się w celu nabycia sprawności fizycznej – przejawia się przez różne formy ludzkiej aktywności. Stąd moja propozycja, aby w Wieleniu można było uczyć się tańca lub poćwiczyć jogę.**

Nauka tańca może dodać nam siły i odstresować. Taniec – to rodzaj sztuki polegający na odpowiednim układzie następujących po sobie kroków, powiązanych rytmicznie z towarzyszącą im muzyką. Dla jednych taniec jest przyjemnością, dla drugich sposobem rozładowania energii, a jeszcze innym daje skupienie. Przede wszystkim wyzwala w ludziach dobrą energię. Pozwala nam odprężyć się, wyładować jakieś złe emocje. Dostarcza za to sporo radości i bywa doskonałą zabawą. Poprzez taniec możemy również spalić zbędne kalorie. Jestem przekonana, że taniec to dobra rozrywka, która przydałaby się po ciężkiej pracy.

W moim odczuciu taniec pozwala poczuć się wolnym, a muzyka może być pocieszeniem w chwilach wątpliwości i smutku. Mieszkańcom naszej gminy przydałby się taniec towarzyski. Któż nie chciałby nauczyć się kilku przydatnych kroków? Ile można tańczyć „dwa na jeden”?

Natomiast joga – to system ćwiczeń ułatwiający wyzwalanie energii, przyjęty przez wszystkie indywidualne kierunki filozofii i religii. Joga zdobywała coraz większą popularność w Polsce. Jest metodą pracy wywodzącą się z Indii. Ćwiczenia można wykonywać na świeżym powietrzu lub w pomieszczeniu. Chciałabym, aby zarówno taniec, jak i joga cieszyły się w naszym regionie większym zainteresowaniem, przede wszystkim, by ludzie chcieli uczestniczyć w takich zajęciach ruchowych.

za sprawą jogi odzyskujemy harmonię ciała, serca i umysłu. Możemy zyskać bardzo dużo, na przykład nie będziemy zbyt bardzo koncentrować się na codziennych trudnościach, gdy poszukamy odprężenia. W przeciwieństwie do różnych dyscyplin sportowych joga poprawia nie tylko kondycję fizyczną i ma wpływ na nasze narządy wewnętrzne, ale działa również korzystnie na osobowość i relacje z innymi ludźmi. Nie wymaga żadnych inwestycji – wystarczy koc, otwarte okno i 2 m2 podłogi bądź plener.

Uważam, że należy wspierać takie akcje, by joga i taniec na stałe wzbogaciły ofertę sportową w naszym regionie. Tym bardziej, że niebawem zostanie oddana do użytku hala widowiskowo-sportowa.



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich





Dominika Dymek  
Felieton „OKIEM POETKI”

## Zmiana... trudna do zaakceptowania?

*„Naszym paradoksem jest to, że jednocześnie kochamy zmiany i ich nienawidzimy. Tym, czego naprawdę chcemy jest sytuacja, gdy rzeczy pozostają takie same, ale stają się lepsze”*

(Sydney J. Harris)

Nie od dziś wiadomo, że każda zmiana wymaga pracy, czasu i odpowiedniego planu. Małe zmiany w naszym otoczeniu akceptujemy bez większego kłopotu, a jak jest w przypadku tych zmian, które wydają się „rewolucją”?

Tym, co definiuje naszą rzeczywistość – jest właśnie zmienność. To ona wpisana jest w nasze życie. Gdy chcemy odnaleźć się w tym „pędzącym” świecie, nie możemy funkcjonować według zasad, które sprawdzały się kilkanaście (czy nawet kilka) lat temu. Przykład ten najlepiej obrazuje pytanie, czy komputer będzie działał sprawnie z nieaktualnym oprogramowaniem? Raczej mało prawdopodobne, stąd też coraz częściej – konieczność wprowadzenia zmian, odrzucenie stereotypów i aktualizowanie tego, co przestało sprawnie funkcjonować – dotyka niemal wszystkich sfer życia.

Zmianie ulegają przeważnie schematy, które wypracowaliśmy, z którymi związane są nasze przyzwyczajenia i nawyki. Mamy skłonność do tego, by tworzyć wokół siebie tzw. bezpieczną sferę komfortu – przekonują specjaliści w dziedzinie rozwoju osobistego. Nic więc dziwnego, że oczekujemy, by nasze otoczenie stało się bardziej przyjazne, lepsze, dostosowane do zmieniających się potrzeb. Nie ma w tym nic złego, gdy oprócz narastających oczekiwań, wzrasta też nasza samoświadomość. Nie jesteśmy wówczas tak bardzo skoncentrowani na czekaniu na efekty końcowe, które zmiana ma

przynieść, bo wiemy, że to proces przynajmniej kilkusetletni i natrudzimy się jeszcze, by nasz cel został zrealizowany. Ludzie świadomie podchodzący do zmian wiedzą, że nie można twierdzić, iż inni (z reguły) mają lepiej lub zakładać, że „coś” uzyskamy tak po prostu, bez żadnego wysiłku – to błędne koło, które zamiast być inspiracją do zmiany, powoduje jedynie frustrację i bezczynność.

Realnej metamorfozy możemy doświadczyć, gdy przemianie ulegnie nasz sposób myślenia. Dostrzeżemy wówczas to, że każde zmianie powinno towarzyszyć zaangażowanie, determinacja i wiara, że można spróbować, a to skutecznie przerywa bierność w naszej codzienności. Jak więc odkryć sens w tym, co robimy, gdy za jakiś czas będziemy musieli zmienić swoje zachowanie, podnosić kwalifikacje, zdobywać nowe umiejętności? Albo jak zrozumieć fakt, iż czasem trzeba z czegoś zrezygnować? Nie możemy przyzwyczajać się do myśli, że w naszym życiu nie da się już nic zmienić – czyż nie wydaje się zastanawiające porównanie ludzi do drzew, które dawno temu „zapuściły korzenie” i których nie można przesadzać... Jak więc poradzić sobie, gdy nadchodzi zmiana, a my jesteśmy zobligowani, by odnaleźć się na nowo w tak wielu sytuacjach? Co więcej, wiemy już, że nie istnieje przepis na udaną zmianę. Pozostaje poszukać motywacji, nie poddawać się, po prostu spróbować... może już teraz?

Katarzyna Hadaś



## Co nowego w „Zielonowskim Lesie”?

Mieszkańcy naszej gminy uczestniczący w projekcie Akademia Obywateli Miasta i Gminy Wieleń „Dwa brzegi Noteci” zapewne podzielą mój pogląd, że dla zwiększenia społeczno-ego zaangażowania pierwszym krokiem jest tworzenie podstaw w toku obywatelskiej edukacji, drugim zaś praktyka oddolnej samoorganizacji. Już ponad roczne doświadczenie w działalności Stowarzyszenia Zielono Mi pozwala mi zachęcać Państwa do zrzeszania się, by realizować lokalne cele społeczne. Teraz jest to łatwiejsze, gdyż od maja tego roku obowiązują nowe przepisy dotyczące zakładania i działania stowarzyszeń, tym samym procedury zostały uproszczone. Jako członek Rady Programowej będę zachęcać koordynatorów „Akademii”, by w naszym programie znalazło się szkolenie z nowych przepisów dotyczących organizacji społecznych i z pozyskiwania przez nie środków na działalność społeczną.

ZIELONO MI działa na rzecz aktywizacji obywatelskiej oraz edukacji przyrodniczej, a urokliwie położona siedziba stowarzyszenia staje się miejscem spotkań ludzi wrażliwych i zainteresowanych problemami środowiska przyrodniczego – zarówno w aspekcie naukowym, jak i popularnym. Tę wrażliwość na piękno przyrody i świadomość potrzeby jej ochrony chcemy bowiem rozwijać już u dzieci i młodzieży.

Współpracę z p. Agnieszką Krzywonos – nauczycielką biologii w Zespole Szkół w Wieleniu – zainaugurowaliśmy 16 września 2016 roku w naszym zielonowskim lesie. Uczniowie I klasy gimnazjum najpierw uczestniczyli w grze dydaktycznej „Co nam daje las?”, a następnie udali się na lekcję biologii w terenie. Warto wspomnieć, że nasze otoczenie przyrodnicze ma charakter mozaikowy, więc uczniowie podczas niespełna półtoragodzinnej wędrowki mogli odwiedzić bardzo zróżnicowane siedliska. Poznali las w różnych etapach rozwoju drzewostanu, bioróżnorodność łąk i terenów podmokłych, obserwowali zjawiska sukcesji na gruntach rolnych i leśnych, podpatrywali przyrodnicze ciekawostki, np. chroniony bór chrobotkowy, ciekawe gatunki roślin kwiatowych, drzew i krzewów.

Nie udało się tylko obserwacji ptaków – pojawienie się 15-osobowej grupy spowodowało wycofanie się skrzydlatych mieszkańców w bezpieczne ostępy. A byłoby co podpatrzeć, bowiem tego lata studenci i naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odnotowali tu występowanie aż 74 gatunków ptaków – naliczyli i skatalogowali je w naszym najbliższym sąsiedztwie, w notowaniach odbywających się co 12 dni w sezonie lęgowym i tuż po nim. Jednak bez wiedzy ornitologicznej, bez wczesnego wstawania, by odbywać metodycznie opracowane przemarsze, a nade wszystko bez wprawnego ucha tak bogate obserwacje nie są możliwe. Nasuwa to refleksję, że zwykle będąc na łonie przyrody, nie zdajemy sobie sprawy, jaka różnorodność fauny i flory kryje się przed naszym nieważnym czy niewprawnym okiem i uchem.

Ten dzień, który zakończył się ogniskiem i tur-niejem kometki, był też okazją do integracji oraz wypoczynku naszych gości. To ważne, bo proekologiczne postawy dzieci i młodzieży kształtują się najlepiej w atmosferze zaciekawienia i swobody poznawczej. A dorosłych mieszkańców gminy Wieleń już dziś zapraszam na nasz wykład podczas Regionalnego Dnia Pszczelarza z nadzieją, że będziecie dzielić z nami potrzebę zachowania naszego środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń – naszą zieloną obywatelską postawą!



Aleksandra Mietlicka  
KĄCIK CZTERY ŁAPY

## Odporność psa jesienią

Jesienią odporność psa wystawiona jest na próbę. Niska temperatura sprzyja występowaniu chorób górnych dróg oddechowych, jakimi są – zapalenie gardła lub migdałków, a zwłaszcza kaszel kienelowy. Najczęściej te choroby dotyczą psów z obniżoną odpornością, która wynika przeważnie z niedoboru witamin i makroelementów oraz braku odpowiedniego zahartowania organizmu na wypadek działania niskiej temperatury. Na taki stan rzeczy mają wpływ rzadkie spacer, a więc mała aktywność na świeżym powietrzu.

### Szczepienia ochronne

Przyczyny przebiegów występujące u psów są podobne do tych, które dotyczą ludzi. Przede wszystkim są to nagłe zmiany temperatury oraz czynniki zakaźne. Warto przed sezonem jesienno-zimowym udać się do weterynarza i poprosić o zaopiekowanie psu odpowiednich preparatów stymulujących układ odpornościowy. Koniecznie powinniśmy zaszczepić psa przeciwko wirusowym chorobom dróg oddechowych. Pozostałe choroby, na które zaleca się zaszczepić psa to: nosówka, parwowirus, koronawirus, leptospiroza, choroba Rubartha (wirusowe zapalenie wątroby). W przypadku szczepień wieloskładnikowych lekarz weterynarii dobierze te najwłaściwsze. Bardzo ważne jest wcześniejsze zbadanie stanu zdrowia zwierzęcia i odrobaczenie go przed szczepieniem.

### Wzmocnianie odporności

W sezonie jesienno-zimowym, aby zwiększyć naturalną zdolność organizmu psa do obrony przed infekcjami, należy szczególnie zadbać o zbilansowaną dietę pupila i podawać mu suplementy wspomagające aktywność układu immunologicznego, które zawierają przede wszystkim nienasycone kwasy tłuszczowe omega-3 i omega-6, witaminy C, A, E, te z grupy B oraz biotynę i cynk.

### Ubranka dla psów

Jesienna plucha i niskie temperatury nie sprzyjają zbyt długim spacerom. Jeśli planujemy dłuższe wyjście z psem, powinniśmy zaopatrzyć go w ciepłe ubranko podszyte polarem, odporne na deszcz (zwłaszcza w przypadku ras małych lub z krótką sierścią). Z kolei psy o grubej i długiej sierści w okresie niskich temperatur nie powinny być strzyżone.

Uwaga! Nigdy nie podawaj psu paracetamolu ani żadnych innych leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych. Preparaty przeciwzapalne i przeciwbólowe – przeznaczone dla ludzi – są z reguły toksyczne dla zwierząt. Przebiegający pies powinien zostać koniecz- nie przebadany przez weterynarza.

### Rozstrzygnięto konkurs fotograficzny „Ja i mój zwierzak”

Pani Lucyna Kujat z milusińskim Astonem. Zosia Grzebyta i jej pieszczoł Pinia. Pan Tadeusz Stochaj z kotkiem Murzynkiem. To zwycięzcy konkursu „Ja i mój zwierzak”. Gratulujemy wszystkim! Pomysłodawcami konkursu byli Aleksandra. Mietlicka i Andrzej Dolny, którzy pozyskali na ten cel pieniądze z „mini-grantów obywatelskich”.



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich



Ewa Matuszczak  
Magdalena Ślabig

## Po obu brzegach Noteci

**Podobno nikt tak nie integruje ludzi jak ... sami ludzie. I podobno nic tak nie integruje ludzi jak działanie.**

Do Roska przyjechały dziewczyny z Zielonowa, dotarły busem wraz z panią sołtys, Barbarą Jabłońską. Zaczęło się od przedstawienia się, podziału na grupy, potem przyszedł czas na grę terenową. Wszak celem projektu miało być spotkanie nie tylko *po obu stronach Noteci*, ale też z ludźmi z obu stron Noteci. Chcieliśmy, żeby inicjatywa przyniosła młodym mieszkańcom gminy Wieleni obopólne korzyści, ale przede wszystkim, by stworzyła platformę dla wspólnych działań. Udało się!

Pani Joanna Sowa (radna Rady Miejskiej w Wieleniu, dobry duch Wiejskiego Domu Kultury w Rosku) opowiadała o zwyczajach, tradycji i historii Roska. O niezwykłości miejsc, strojów, codzienności..., w końcu o przeszłości, której wspomnienie warto pielęgnować i walczyć o jej zatrzymanie w świadomości młodego pokolenia.

A potem przeszliśmy do meritum sprawy: *Cygan* – i nauka tego tańca. Cel był jasny, właśnie ten taniec miał być zaprezentowany przez młodych ludzi podczas tegorocznych *Dni Ziemi Wielińskiej*.

W części mniej oficjalnej był grill, strefa kibica (ot, taka potrzeba chwili) i radość po strzeleniu TEGO gola (mecz Polska – Portugalia). Wybornie smakowała kawa na werandzie domu kultury, zaskakiwały nocne podchody i niekonwencjonalne metody spędzania czasu wolnego. W końcu



cisza nocna w Wiejskim Domu Kultury w Rosku – prawie wszyscy spali tak mocno jak pani sołtys, choć nie wszyscy na stołach jak Kuba.

A potem rewizyta, o której tak opowiada Jagoda: *Miałym przeżyciem było nocowanie w Zielonowie. Były te same dziewczyny, co w Rosku i miło nas ugościli, tym razem w swoich stronach. Jadliśmy pyszną kolację, zapoznaliśmy się z historią ich wsi, a na końcu, co najlepsze, było rozkładanie namiotów. Cała grupa Rożanów miała je rozłożone, tylko ja i moja grupa nie mogliśmy sobie poradzić. Bez pomocy pani Lucyny spałybyśmy chyba pod gołym niebem. Po przespanej nocy trzeba było szybko wskoczyć w strój rożański, iść do kościoła na mszę, a potem mogliśmy zaprezentować nasze rożańskie tańce. Bardzo miło wspominać te dwa nocowania i bardzo mi się podobało.*

Pobyt w Zielonowie to również siatkówka integracyjna, wspomniany już wcześniej wykład pana Arkadiusza Ślabiga, spanie pod namiotami u pana Darka i wspaniałe jedzenie (smaczne sowy przyrządzone przez panią sołtys). Znowu, tak w Rosku, jak i w Zielonowie okazało się, że spotkanie było zbyt krótkie, a nocne Polaków rozmowy po obu brzegach Noteci... trwać mogą bez końca.



Hanna Forbrich

## Wrześniowe pielgrzymowanie do Lubaskiej Królowej Rodzin

**Tradycyjnie na początku września przy Kapliczce Papieskiej w Rosku spotykają się wierni, którzy biorą udział w pielgrzymce do Lubasza. Maszerują z modlitwą na ustach i śpiewem, wyprasząc siły i łaski za wstawiennictwem Świętego Jana Pawła II oraz Lubaskiej Królowej Rodzin.**

Tegoroczne pielgrzymowanie odbyło się 10 września 2016 roku. Droga była trudna, jednak wielu jest zdania, że: „w grupie udziela się optymizm i siła przybywa, gdy z każdym krokiem pielgrzym zbliża się do celu”. Okazuje się, że nie tak łatwo zapomnieć chociaż na chwilę o szalonym tempie rozwoju cywilizacyjnego, poszukać miejsca na rozmowę z innymi, by przeżywać radość z dnia, który wypełniony jest wspólną modlitwą.

Pielgrzymi proszą Matkę Boską o opiekę i zdrowie dla swoich rodzin w Sanktuarium p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Lubaszu. Zatrzymują się na trasie w miejscach, takich jak, Kapliczka Kard. Karola Wojtyły w Rosku, by w ciszy pomodlić się nad jeziorem, w tym szczególnym miejscu położonym w lesie, które skłania do refleksji. Kapliczka jest miejscem modlitewnych spotkań z Ojcem Świętym, tak ukochanym przez dzieci i młodzież. Została ufundowana przez Nad-

leśnictwo Potrzebowice na pamiątkę pobytu ks. kard. Karola Wojtyły w lasach Puszczy Noteckiej i nad tutejszymi jeziorami. Było to rok przed wyborem papieża Polaka (1977).

Do najbardziej znanej Kapliczki Papieskiej, tzw. „Kamienia” przybywają pielgrzymi z całej okolicy: Piłki, Pęckowa, Drawska, Wielenia, Miałów, Wrzeszczy, Roska, Białej, Gulcza, Mikołajewa, Krucza, Antoniewa i innych miejscowości. Posiłek, a więc prawdziwą ucztę dla wszystkich, tradycyjnie przygotowują niestrudzone działaczki z okolicznych parafii. Poczęstunek przy kapliczce w Rosku – przygotowali przede wszystkim społecznicy z Roska i Białej, działający w Zespole „Caritas”, klubu

seniora i kołach gospodyń wiejskich. Pełne podziwu jest zaangażowanie działaczy społecznych, ich serdeczność i oddanie wspólnej sprawie.

Ksiądz proboszcz Grzegorz Baranowski pobłogosławił i odprowadził grupę 38 pielgrzymów, którzy wyruszyli z Kościoła p.w. Św. Stanisława Biskupa w Rosku. Pozostałe grupy prowadzili

ks. wikariusz Maciej Stawski z Parafii p.w. Wniebowzięcia MB. i św. Michała w Wieleniu oraz ks. proboszcz Andrzej Drobiński z Parafii p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Gulczu.

W tym roku również wspólnie zaśpiewano „Barkę” i „Abba Ojciec”. Ponadto przeżywano 1050. rocznicę Chrztu Polski i piękne wspomnienie „Świątowych Dni Młodzieży”.

**143 wiernych (policzonych w „bramce”) pielgrzymów spotkało się przy Kapliczce Kard. Karola Wojtyły w Rosku podczas pielgrzymki do Lubasza (nie licząc tych, którzy organizowali poczęstunek i przygotowali miejsce odpoczynku na trasie oraz grupy pielgrzymów, która nieco później dołączyła do pielgrzymki w Gulczu i w innych miejscowościach położonych na trasie).**

**Wydawca:** Stowarzyszenie „Ziemia Wielińska”, ul. Dworcowa 1, 64-730 Wieleni, e-mail: stow.ziemiawielenska@outlook.com

**Kontakt:** Jerzy Kośmider - Wiceprezes (tel. 694 157 621).

**Redaktor prowadzący:** Marcin Kryger - koordynator projektu.

**Redakcja:** członkowie i sympatycy stowarzyszenia „Ziemia Wielińska”, przedstawiciele organizacji pozarządowych z gminy Wieleni, aktywni obywatele.

**Korekta:** Dominika Dymek.

Redakcja zaprasza mieszkańców gminy Wieleni do tworzenia kolejnego numeru gazety obywatelskiej „Dwa brzegi Noteci”.



Projekt dofinansowany ze środków  
Programu Funduszu  
Inicjatyw Obywatelskich



## Kolejne remonty w budynkach ABK

► Kończy się remont ośrodka zdrowia w Rosku. To ostatnia przychodnia w gminie Wieleń, która czekała na niego najdłużej. Wymieniane są także kolejne pokrycia dachowe na budynkach w Wieleniu, Kuźniczce i Dzierżaninie Małym.

W poprzednim numerze biuletynu pisaliśmy o rozpoczynającym się remoncie ośrodka zdrowia w Rosku. Na początku wakacji plac budowy został przekazany wykonawcy - Pani Katarzynie Stefaniak, która jest właścicielem firmy „Stylish Home”. Obecnie w ośrodku trwają nadal prace remontowe, które zbliżają się ku końcowi, ponieważ termin ich zakończenia zaplanowano na koniec września. Już zostały wykonane z gotowością do użytku nowe toalety dla pacjentów, w tym toaleta dla osób niepełnosprawnych, pomieszczenie gospodarcze, archiwum, jeden z gabinetów oraz korytarz. Na zewnątrz budynku wykonano instalację odprowadzającą wody opadowe wraz z utwardzeniem nawierzchni. Remont przychodni obejmuje kompleksową wymianę m. in. instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej oraz wymianę instalacji centralnego ogrzewania wraz z wymianą

osprzętu. Aby ośrodek był bardziej funkcjonalny, zostały wyburzone niektóre ściany działowe, dzięki czemu wnętrze ośrodka zyskało więcej przestrzeni.

Wymieniono stolarkę okienną i drzwiową oraz wykonano remont posadzek, na których znalazły się płytki podłogowe.

Od początku roku ABK wykonała remonty pokryć dachowych na budynkach gminnych. Wymieniono je na budynku gospodarczym przy ul. Chopina 7 w Wieleniu, na budynku gospodarczym w Kuźniczce 2 oraz Dzierżaninie Małym 5. Kompleksowo wyremontowano dach budynku przy ul. Nowe Miasto 17 w Wieleniu oraz wykonano elewację frontową. W budynku gminnym w Kuźniczce 2, w którym znajduje się sala wiejska, wymieniono częściowo stolarkę okienną w lokalach i całkowicie w piwnicach. Zabezpieczono też

**360 tys. złotych** – Administracja Budynków Komunalnych wydała do końca sierpnia br. na roboty awaryjno-remontowe oraz odpis na fundusz remontowy. To wciąż kropla w morzu potrzeb. Administrowane przez ABK budynki wymagają wielu kompleksowych napraw, począwszy od remontów dachów, a skończywszy na wymianie wszystkich instalacji w budynkach. Rok po roku staramy się realizować priorytetowe sprawy tak, aby stan zarządzanego mienia nie ulegał pogorszeniu.

szczyty dachu z wymianą opierzeń tak, aby nie stwarzały zagrożenia dla życia i zdrowia. Dodatkowo, ABK wykonała szereg napraw instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej. Przesztawiono też piece kaflowe, naprawiono i zakonserwowano centralne ogrzewanie, dokonano bieżących napraw dachów i elementów budynków, które uległy zniszczeniu oraz dokonano odpisu na fundusz remontowy Wspólnot Mieszkaniowych, w których gmina posiada udziały w nieruchomości. Obecnie jesteśmy na etapie remontu pokrycia dachowego na budynku przy ul. Podgórznej 5 w Rosku. W związku ze złym stanem technicznym dachu oraz z uwagi na pokrycie z eternitu Administracja Budynków Komunalnych w Wieleniu złożyła wniosek do Starostwa Powiatowego o utylizację eternitu azbestowo-cementowego. Dzięki pozytywnej decyzji usługa ściągnięcia i utylizacji eternitu została wykonana przez firmę zewnętrzną. Tym samym właściciele budynków przy ul. Podgórznej 5 w Rosku (gmina) oraz budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Fabrycznej 6 (ogół właścicieli wraz z gminą) w Miałach nie poniosą kosztów związanych z usługą ściągania oraz utylizacją eternitu azbestowo-cementowego.



Tak wygląda dach po zakończonym remocie w Kuźniczce

Angelika Pietrzyńska

## Remonty w placówkach oświatowych

► Tradycyjnie w wakacje, gdy dzieci opuszczają szkołę, rozpoczynają się remonty. W tym roku na ten cel z kasy gminy wydano ponad 80 tys. złotych.

Wakacje to czas wypoczynku dla uczniów i doskonały moment na przygotowanie budynków oświatowych na kolejny rok szkolny. Jeszcze przed przerwą letnią rozpoczęły się prace remontowe w „patio” usytuowanym w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wieleniu.

Zakres prac obejmował wymianę jednych z drzwi wejściowych, oczyszczenie elewacji z nalotu, czyszczenie kostki brukowej. W ramach prowadzonych prac wyremontowano również fontannę, która nadała „patio” swoisty klimat. Można rzec, że uczniowie odzyskali miejsce, w którym mogą odpoczywać w trakcie przerw lekcyjnych. Co więcej, „patio” może być również wykorzystywane jako miejsce kameralnych spotkań, czego namiastkę mieliśmy już w sobotę po za-

kończeniu roku szkolnego. Tego dnia w „patio” odbyło się spotkanie uczniów, lokalnych liderów z dziennikarkami TVN 24 na temat dziennikarstwa obywatelskiego w praktyce.

W okresie wakacji wykonano również remont w świetlicy szkolnej i jednej z sal lekcyjnych, polegający na malowaniu i wymianie grzejników. W trzech izbach lekcyjnych dołożono dodatkowe grzejniki, które w okresie grzewczym zapewnią uczniom odpowiednią temperaturę w klasach. Gruntownej modernizacji w gimnazjum została poddana instalacja elektryczna w kotłowni, gdyż poprzednia, pamiętająca początki szkoły, nie spełniała już swojej funkcji.

W Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu czas wa-

kacyjnej przerwy został wykorzystany na malowanie trzech izb lekcyjnych oraz wyremontowanie drugiego wejścia do szkoły od ulicy Szkolnej. W związku z zakończoną budową zatoki autobusowej wraz z zagospodarowaniem placu przed szkołą, trwają prace związane z ogrodzeniem szkoły. Na obecnym etapie przygotowywany jest projekt ogrodzenia wraz z kosztorysowaniem prac, które będzie trzeba wykonać, aby teren szkoły był w pełni zabezpieczony. W pomieszczeniu szkolnej kotłowni wykonano kapitalny remont instalacji elektrycznej.

Korytarze szkolne wypełnione uczniami i nauczyciel sprawujący dyżur - to widok, który pamiętamy wszyscy z czasów własnej edukacji. Jednak nowoczesna szkoła to już zupełnie inne techniki nadzoru, do których można zaliczyć monitoring. Mając na uwadze poprawę bezpieczeństwa, a także kontrolę nad tym, czy na teren budynku głównego Zespołu Szkół w Rosku nie wchodzi osoba niepowołana i czy sami młodzi nie podejmują nieodpowiedzialnych działań, został zainstalowany monitoring. Dodatkowo czynnikiem determinującym szkołę do założenia monitoringu była poprawa bezpieczeństwa osób korzystających z sali sportowej i boiska wielofunkcyjnego, po godzinach pracy szkoły.

W Szkole Podstawowej im. Polonii Amerykańskiej w Gulczu, która obchodziła w obecnym roku jubileusz 105-lecia swej działalności, w dwóch izbach lekcyjnych została położona wykładzina typu PCV, która zastąpiła wysłużone linoleum.

Przemysław Grześkowiak

Ponad  
**300 tys. dofinansowania na rozwój przedszkolaków!**

Miło nam poinformować, iż projekt pn. „Nowe miejsca przedszkolne na terenie Gminy Wieleń” złożony przez naszą gminę do Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+) otrzymał dofinansowanie w ramach Poddziałania 8.1.1 Edukacja przedszkolna. W ramach projektu przewiduje się finansowanie 35 miejsc przedszkolnych dla dzieci 3 letnich w Wieleniu i Rosku. Dzieci biorące udział w projekcie, po przeprowadzonej diagnozie otrzymają wsparcie w postaci zajęć logopedycznych i zajęć rehabilitacyjnych. W obu placówkach zostaną przeprowadzone remonty sal dla dzieci wraz z zakupem wyposażenia, natomiast w oddziale przedszkolnym w Rosku przewidziano kapitalny remont węzła sanitarnego. Wartość projektu realizowanego od 01.08.2016 do 30.09.2017 wynosi 365.572,90 zł, przy finansowaniu unijnym w wysokości 310.736,96 zł.

Kalendarium  
„W SKRÓCIE”

**Jubileusz szkoły w Gulczu**

W przeddzień zakończenia roku szkolnego w Szkole Podstawowej im. Polonii Amerykańskiej w Gulczu obchodzone 105-lecie istnienia szkoły oraz 5. rocznicę nadania Szkole Podstawowej imienia Polonii Amerykańskiej. W ramach projektu *Korzenie* prowadzonego od lat w Gulczu we współpracy z przedstawicielami polonii amerykańskiej w Stevens Point i zaprzyjaźnionej szkoły Almond Bancroft w stanie Wisconsin, został nagrany na tę uroczystość specjalny film, na którym przedstawiciele rodu Ciula opowiedzieli o tym, czym dla nich jest polskość oraz o tym, jak ważne jest dla nich to, by podtrzymywać polskie tradycje.

**Biała z Siegieńczykiem**

W okresie letnim odbył się cykl imprez plenerowych organizowanych przez M-GOK w Wieleniu. Pierwsze z wydarzeń odbyło się 25 czerwca nad jeziorem w Białej. Była to Noc Świętojańska wraz z obrzędem sobótkowym. Wystąpiły lokalne zespoły, a gwiazdą był Marcin Siegieńczyk.

Wspólnie z lokalnymi działaczami zorganizowano Festyn Rodzinny we Wrzeszczynie, który odbył się 2 lipca i urozmaicił wakacje młodzieży z całej okolicy. Przygotowano moc atrakcji dla najmłodszych, a dorośli doskonale bawili się przy muzyce zespołu „Och Karol”.

**95-lecie OSP w Rosku**

Jubileusz odbył się 30 lipca. Rozpoczął się od uroczystej Mszy Św. i przemarszu główną ulicą Roska. Podczas uroczystego apelu na placu przy Wiejskim Domu Kultury miała miejsce ceremonia uhonorowania strażaków odznaczeniami i wyróżnieniami. Szczególne podziękowania za wieloletnią działalność w Ochotniczej Straży Pożarnej w Rosku otrzymali drzewiarze: Stefan Waśko i Stanisław Sałata, odznaczeni za wysługę 60 lat, Zygmunt Sowa odznaczony za wysługę 55 lat oraz Mirosław Stochaj odznaczony za wysługę 50 lat.

**Tłumy na Dniach Ziemi Wieleńskiej (15-17 lipca)**

Impreza obfitowała w widowiskowe niespodzianki, m.in.: kabareton „O rety, w Wieleniu kabarety”, Mistrzostwa Polski Strongmen+40, koncerty wokalistki CLEO i zespołu Weekend. Drugi raz zorganizowano największe miasteczko organizacji społecznych w regionie.

**„Milanki” w nowej odsłonie**

XIII Spotkanie w Puszczy Noteckiej odbyło się 6 sierpnia. To kontynuacja udanej imprezy, która każdego roku przyciąga miłośników aktywnego wypoczynku na

## Najlepsi uczniowie z nagrodami, nauczyciele z awansami

Dzień zakończenia roku szkolnego był okazją do wręczenia nagród dla najlepszych absolwentów klas szóstych szkół podstawowych i klas trzecich gimnazjum. W bieżącym roku szkolnym kryteria, które stawia uchwała Rady Miejskiej w Wieleniu, spełniły trzy uczennice szkół podstawowych i dwoje uczniów gimnazjum.

Doceniając wysokie wyniki nauczania oraz wzorową postawę uczniów, burmistrz Elżbieta Rybarczyk zaprosiła do magistratu najlepszych absolwentów wraz z rodzicami. Szefowa wielńskiego samorządu w obecności swego zastępcy - Jana Graczyka i Przemysława Grześkowiaka - dyrektora SAO w Wieleniu oraz dyrektorów szkół pogratulowała dotychczasowych osiągnięć na niwie edukacji. Życzyła, aby absolwenci w całym dorosłym życiu kierowali się przekonaniem, iż sumienna praca przynosi bardzo dobre wyniki. Osobne słowa podziękowania skierowała do rodziców absolwentów, którym życzyła wielu nowych sił w działaniach wspierających dalszy rozwój dzieci oraz radości płynącej z ich sukcesów.

Z kolei, 25 sierpnia w siedzibie Zespołu Szkół w Wieleniu odbyła się uroczystość wręczenia aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Do tego grona dołączyli: Pani Elżbieta Anna Snella - nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu, Pani Mirosława Maria Włodarek - nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Zespole Szkół w Rosku oraz Pani Karolina Maria Bońska - Brzezińska - pedagog szkolny w Zespole Szkół w Wieleniu.

Akt nadania stopnia awansu zawodowego podwyższa status zawodowy nauczyciela i otwiera drogę do uzyskania kolejnego stopnia awansu - nauczyciela dyplomowanego. Dokument ten świadczy o poszerzeniu i pogłębieniu przez nauczyciela wiedzy i umiejętności zawodowych.

Przemysław Grześkowiak



**Nagrodzeni uczniowie**

- Maja Karwowska absolwentka Szkoły Podstawowej im. Polonii Amerykańskiej w Gulczu – średnia ocen na świadectwie 5,25 oraz wzorowe zachowanie,
- Matylda Mazur absolwentka Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu – średnia ocen na świadectwie 5,73 i wzorowe zachowanie,
- Julia Szewczyk absolwentka Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Wieleniu – średnia ocen na świadectwie 5,55 i wzorowe zachowanie,
- Agnieszka Katarzyna Sotek absolwentka Gimnazjum im. prof. Bronisława Geremka w Rosku – średnia ocen na świadectwie 5,17 i wzorowe zachowanie,
- Jakub Arkadiusz Kittel absolwent Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wieleniu – średnia z ocen 5,00 i wzorowe zachowanie.

Z KALENDARZA PRAC RADNYCH

## O (nie)zwykłym zakładzie budżetowym

- Na początku i na końcu wakacji radni spotkali się na sesjach Rady Miejskiej w Wieleniu. Debатовali o różnych sprawach – od społecznych, przez planowanie przestrzenne, a skończywszy na drogach.

Uchwała o utworzeniu Centrum Integracji Społecznej w Wieleniu, w formie zakładu budżetowego, była jedną z ważniejszych decyzji, jaką podjęli radni na pierwszej powakacyjnej sesji, która odbyła się 31 sierpnia. Wskazuje ona nowe narzędzia do walki z wykluczeniem społecznym. Każdy, kto trafi w przyszłości do tego miejsca, otrzyma wsparcie w postaci stałego uczestnictwa w warsztatach reintegracyjnych, za które otrzyma świadczenie pieniężne, a okres zatrudnienia będzie liczył mu się do ogólnego stażu pracy. Co ważne, pieniądze otrzymane z CIS-u nie będą podlegać zajęciom komorniczym. Centrum Integracji Społecznej w Wieleniu będzie funkcjonowało na zasadach podobnych do zwykłego zakładu pracy, choć nie do końca. Wprawdzie uczestnik przyjdzie do pracy (od poniedziałku do piątku, na 6 godzin),

jednak oprócz pracy otrzyma tutaj wsparcie psychologów lub terapeutów uzależnień. Takie działanie potencjalnie zwiększa szansę na resocjalizację osoby wykluczonej, która być może w przyszłości odnajdzie się na normalnym rynku pracy. Tym bardziej, że pobyt w Centrum Integracji Społecznej nie jest czymś na stałe, ogranicza się do maksymalnie 18 miesięcy.

Kiedy CIS rozpocznie swoją działalność w Wieleniu? Potrzeba jeszcze czasu. Pierwszym krokiem jest rejestracja u Wojewody, a później trzeba starać się o dotację od Marszałka na rozpoczęcie działalności. Dzięki temu będzie można zakupić sprzęt i pokryć wynagrodzenie instruktorów w pierwszych miesiącach funkcjonowania CIS-u.

To nie jedyne tematy, którymi zajęli się radni podczas sierpniowej sesji. Przegłosowali między



innymi uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Wielen oraz te dotyczące zmian siedzib lokali wyborczych. W najbliższych wyborach mieszkańcy Folsztyna będą głosować w tamtejszej świetlicy wiejskiej, a nie jak dotychczas w dawnym przedszkolu. Zmieniono również siedzibę lokalu wyborczego w Wieleniu przy Szkole Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego. Oznacza to, że wyborcy nie pójda już głosować do pobliskiej świetlicy, wszystko wskazuje na to, że nowy lokal wyborczy będzie mieścił się na sali gimnastycznej. Takie działanie wynika z konieczności dostosowania lokalu wyborczego do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, ponieważ dotychczasowe miejsce nie spełniało takich standardów.

Przed wakacjami radni spotkali się na sesji dokładnie 29 czerwca. Wiodącym tematem

były sprawy związane z zagospodarowaniem przestrzennym gminy Wielen. Podjęto uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla dwóch wsi: Rosko i Gulcz. Przegłoszono również uchwały dotyczące miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Dzierżyna Małego i Hamrzyska. Radni zdecydowali także o zaliczeniu do kategorii dróg gminnych drogi Hamrzysko- Krucz. Uchwała ma związek z planowanym ubieganiem się o środki zewnętrzne na przebudowę tej drogi. Co więcej – pozwala ona także na efektywne planowanie jej remontu, przebudowy oraz całorocznego utrzymania. Przypomnijmy, że droga Hamrzysko-Krucz jest ważnym połączeniem komunikacyjnym z Wronkami, jak również z Poznaniem.

Marcin Kryger

świeżym powietrzu. Przed własną publicznością zaśpiewał zespół „Milanki”, który miał okazję zaprezentować się w nowych strojach.

### Niezlomny z Puszczy Noteckiej

– Józef Noji!

W dniach 6-7 sierpnia członkowie Wieleńskiego Stowarzyszenia Sportowego im. Józefa Nojiego, przy wsparciu wielu partnerów, instytucji, samorządów, przedsiębiorców i wolontariuszy, zorganizowali 37. Notecki Półmaraton im. Józefa Nojiego Pęckowo-Wielen 2016. Tegoroczny bieg z czasem 1:05:37 wygrał Iu-khymchuk Mykola z Łucka, a wśród kobiet najszybciej trasę pokonała Ewa Huryń ze Szczecina.

### Gmina Wielen w „Kronice Wielkopolski”

Drugi numer kwartalnika „Kronika Wielkopolski” w znacznej części poświęcony został gminie Wielen. Opublikowane zostały interesujące artykuły i studia: „Pierwszy polski plebiscyt” autorstwa Eugeniusza Formy oraz „Pomnik Wdzięczności w Wieleniu” autorstwa Roberta Grzebyty. Gminę Wielen w rozdziale pt. „Przedstawiamy miasto i gminę Wielen” zaprezentował zespół autorów w składzie: Elżbieta Rybarczyk, s. Ewa Pollus, Alicja Adamczyk, Hanna Forbrich, Marek Doczeński, Przemysław Grześkowiak i Radosław Janecki.

### Tanecznie na koniec lata

Disco Party w Wieleniu (27.08) i Dożynki Gminne w Nowych Dworach (28.08) zakończyły okres imprez wakacyjnych w gminie Wielen, których współorganizatorem był M-GOK w Wieleniu.

### Sierpień był miesiącem trzeźwości

W kościele parafialnym p.w. Św. Rocha w Wieleniu odprawiona została dziękczynna Msza Św. w intencji rodzin, której przewodniczył ks. proboszcz Marek Kapitułski. Tradycyjnie przedstawione zostało „Świadectwo Trzeźwości”, a w drugiej części spotkania odbyło się radosne świętowanie, które zgromadziło w Ośrodku Profilaktyki i Promocji Zdrowia w Wieleniu spore grono osób oddanych krzewieniu trzeźwości, promocji zdrowia i profilaktyce uzależnień.

### Michałki

24 września 2016 roku odbyła się XIII edycja Ogólnopolskiego Maratonu w kolarstwie górskim cross- country Michałki Wielen 2016. Zawody odbyły się po zamknięciu biuletynu „Nasz Samorząd”, stąd nie możemy opublikować zdjęć lub wyników.

Więcej informacji na stronie [www.wielen.pl](http://www.wielen.pl).

## Będzie nowe USC, są zmiany w „M-GOPS-ie”

► Do końca października potrwa remont w Urzędzie Miejskim w Wieleniu. Ma on związek z trwającymi zmianami organizacyjnymi w wieleńskim magistracie. Te, mają poprawić jakość obsługi klienta – przekonują urzędnicy.

Już od kilku tygodni wszelkie sprawy związane z wypłatą zasiłków rodzinnych, wychowawczych, alimentacyjnych, czy dodatków mieszkaniowych są załatwiane w strukturach Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Międzyzyleńskiej w Wieleniu. Wcześniej stanowiły one zakres pracy Urzędu i załatwiane były w budynku, naprzeciw Urzędu Miejskiego. Zmiana była potrzebna, ponieważ docelowo ma ona skrócić czas wyczekiwania, choćby na wypłatę zasiłku.

Wcześniej bywały sytuacje, że przed wydaniem decyzji administracyjnej musiał zostać, na przykład przeprowadzony wywiad środowiskowy, co w poprzednich strukturach organizacyjnych, mogło wydłużać proces załatwienia sprawy wyjaśnia Krystyna Heppner, sekretarz Gminy Wielen. Obecne rozwiązania nie tylko usprawniają szybkość wydawania decyzji, ale także skracają czas wypłaty świadczeń – dodaje.

Zmiany dotyczą także sfery usług dla Mieszkańców. Planuje się wyremontowanie pomieszczeń budynku przylegającego do Urzędu, od strony ulicy Kościuszki, gdzie znajdzie się siedziba Urzędu Stanu Cywilnego z reprezentacyjną salą ślubów. Obecnie pracownicy USC przyjmują na parterze Urzędu, a salą ślubów jest sala kominkowa wieleńskiej „Strzelnicy”.

To nie koniec zmian. Z troską o dobrą informację opracowano karty usług, które opublikowano na stronie internetowej Urzędu. Karty stanowią

informację „w pigułce”: co i gdzie można załatwić, jakie dokumenty trzeba przedłożyć oraz jaki wniosek wypełnić. Formularze są do pobrania na stronie Urzędu. Co one oznaczają w praktyce? Otóż, nie wychodząc z domu i jeszcze przed wizytą w samym Urzędzie, każdy może otrzymać pełną informację o załatwieniu planowanej sprawy.

Dostęp do kart jest bardzo łatwy. Na stronie głównej Urzędu zamieszczono ikonę pod nazwą „Karty usług”, która po otwarciu zawiera podstawowe informacje. Wkrótce urzędnicy udadzą się do

*Jesteśmy jednym z pierwszych Urzędów w Wielkopolsce, który opracował takie karty, gdzie dodatkowym atutem jest przystępna forma oraz kompleksowa treść.*

wieleńskich szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych, aby zapoznać również młodzież z nowymi narzędziami internetowymi.

Informacje internetowe mają pomagać naszym Mieszkańcom w załatwianiu spraw urzędowych. Będziemy się przyglądać reakcjom mieszkańców – mówi burmistrz Elżbieta Rybarczyk. Chcemy dobrze służyć ludziom. Ich zadowolenie i opinie są dla nas kluczowe we wprowadzaniu kolejnych zmian organizacyjnych – dodaje.

Ważnym narzędziem badającym satysfakcję klientów jest ankieta „Oceń Urząd” zamieszczona na stronie internetowej Gminy Wielen. Internauta może ocenić jakość pracy Urzędu w różnych jego aspektach. Ankieta jest również dostępna w wersji papierowej. Wyniki ankiet publikowane są regularnie na stronie internetowej.

Marcin Kryger



Tak ma wyglądać w przyszłości sala ślubów w nowym USC

## Mieszkańcy realizują granty kulturalne

► Oddanie kultury w ręce mieszkańców lokalnej społeczności to jeden ze sposobów wzbogacenia życia kulturalnego w gminie Wieleń. Dlatego też w lipcu tego roku Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wieleń przy wsparciu finansowym w wysokości 30 000 złotych przekazany przez Urząd Miejski ogłosił konkurs na inicjatywy kulturalne mieszkańców miasta i gminy Wieleń.

W konkursie pod nazwą „Zmieniaj swoje miejsce” zwyciężyło jedenaście inicjatyw z terenu całej gminy: trzy z nich realizowane są w Wieleń, pozostałe w sołectwach Miały, Wrzeszczyna, Rosko, Gulcz i Dzierżążno Wielkie. Inicjatywy te zakładają nie tylko stworzenie lub rozbudowanie małej infrastruktury mającej służyć społeczności i polepszenie związanego z tym życia kulturalnego. Są również przyczynkiem do integracji mieszkańców w kontekście budowania wspólnej przestrzeni i polepszania wzajemnych relacji.

Jedną z inicjatyw, która jest już w toku realizacji, jest „Przystanek Dzierżążno” w Dzierżążnie Wielkim. Grupa Odnowy Wsi, która zajmuje się projektem, już wcześniej wpadła na pomysł zadbania o historię i tradycję wsi przystępując do zeszłorocznego konkursu „Zmieniaj swoje miejsce”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury i zdobywając grant pieniężny. Wówczas postawiono na odkrywanie starych fotografii przedstawiających zabytkową zabudowę wsi, które podziwiać można przechadzając się po Dzierżążnie. W tym roku natomiast pomysłodawcy inicjatywy zainwestowali w teren znajdujący się bezpośrednio przy jeziorze oraz scenie plenerowej. Postawiono tam nie tylko ławki i stoły, ale również wymurowano wspólne palenisko służące plenerowym spotkaniom.

Podobne pomysły, mające na celu powołanie do życia miejsc wspólnych, realizowane są obecnie w Rosku (projekt pt. „Piknikowy zakątek” zgłoszony przez Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego „Dyńia”), Miałach



### „Ośmiorniczka” popularna w całej Polsce!

Inicjatywą, która zyskała wielką popularność, jest pomysł pod nazwą „Ośmiorniczki dla wcześniaków”. Jej adaptatorzy (przenieśli pomysł z zagranicy na grunt polski), rodzeństwo: Joanna Kmieć-Kubiak i Przemysław Kubiak dzięki grantowi popularyzują akcję, która pomaga wcześniakom przetrwać czas spędzony w inkubatorze, z daleka od matki. Pierwsze spotkanie w ramach tej inicjatywy odbyło się z udziałem członkiń Klubu Seniora „W kwiecie wieku”, które pod okiem instruktorki uczyły się dziergać ośmiorniczki. Całość spotkania zarejestrowała telewizja Polsat. – W mediach akcję nagłośniono już ponad czterdzieści razy, zależy nam, aby zarazić tą inicjatywą jak największą ilość osób, które chcą pomóc wcześniakom – mówi Przemysław Kubiak. Obecnie w ramach wsparcia grantowego zakupiono specjalną włóczkę oraz planuje się kolejne spotkania z mieszkańcami.

(inicjatywa „Park – nasz wspólny skarb”, za którego budowę odpowiada Rada Sołecka) oraz w Wieleń (przedsięwzięcie pt. „Grabówka miejscem spotkań”, którego pomysłodawcami są panowie Marcin Rychlik, Marcin Bagrowski oraz Andrzej i Dariusz Kina).

Zakończenie wszystkich inicjatyw planowane jest w październiku.

Martyna Drab

## Mieczysław Hudzinski: „Pszczoła ważniejsza niż miód”

► 8 października w Wieleń odbędzie się jedna z największych imprez wystawienniczych promujących przedsiębiorczość i rozwój społeczno-gospodarczy. Mowa o „I Targach Produktu Lokalnego” połączonych z Regionalnym Dniem Pszczelarza. A pretekstem do wszystkiego są obchody 135 – lecia Koła Pszczelarzy w Wieleń. O kulisach imprezy pszczelarskiej w Wieleń opowiada Mieczysław Hudzinski – prezes Koła Pszczelarzy w Wieleń.



### Jak ocenia Pan minione dwa lata przygotowań do wielkiego jubileuszu z okazji 135 - lecia Koła Pszczelarzy w Wieleń ?

Pomysł uświetnienia 135- lecia Koła Pszczelarzy w Wieleń zrodził się dużo wcześniej. Gromadzone od lat materiały i dokumenty stwarzały coraz większą szansę na rozbudowanie programu tej uroczystości. Z doświadczenia wiem, że bez pozyskania przyjaciół i sponsorów na zorganizowanie większej imprezy nie ma dzisiaj szansy. Zaczęła się więc praca propagująca samo pszczelarstwo, pokazująca rolę pszczoły w przyrodzie i w gospodarce narodowej, oraz zagrożenia jakie niesie dla pszczoł nieodpowiedzialna działalność człowieka. Bardzo szybko okazało

się, że bardzo wielu ludzi wspiera nasze działania i deklaruje konkretną pomoc. Po wyznaczeniu pomocniczego konta w regionalnym związku w Chodzieży zaczęły wpływać pierwsze wpłaty. Pozwoliło to sfinansować wykonanie sztandaru dla naszego koła. W końcu zrodziła się myśl, aby planowaną uroczystość traktować przede wszystkim jako formę podziękowania dla braci pszczelarskiej. Powołany komitet organizacyjny rozpoczął intensywną pracę na rzecz koordynacji tej uroczystości. Decyzja o sfinansowaniu wydania przez Gminę Wieleń książki o historii naszego koła była dowodem na to, że rzeczywiście znaleźliśmy pełne zrozumienie tak w społeczeństwie, jak i u władz lokalnych.

### Pszczelarze mają bogatą historię, sztandar, a co z siedzibą, gdzie zostanie ustawiona rzeźba św. Ambrożego ?

Na posiadanie własnej siedziby dla naszego koła po prostu nas nie stać. Finanse koła powstające tylko z 20% naszych składek nie starczą

nawet na bieżące działanie typu: telefony, korespondencja, delegacje, materiały biurowe. Często pokrywane są z prywatnych pieniędzy. Korzystamy gościnnie z pomieszczeń Stowarzyszenia Rozwoju Lokalnego w Miałach, które utworzyło Izbę Historii Regionalnej. Tam znajduje się nasz sztandar, tam również organizowane są wystawy związane z pszczelarstwem. Przed budynkiem tej izby ustawiona jest rzeźba drwala z Puszczy Noteckiej, a nasza rzeźba św. Ambrożego stanie także przed tym budynkiem.

### Komu chciałby Pan podziękować za udzielenie wsparcia ?

Jestem pełen podziwu i wdzięczności dla całego sztabu ludzi, którzy pracują nad prawidłowym przygotowaniem tego święta. Widząc tak wielkie zaangażowanie osób, firm, organizacji społecznych oraz władz gminy i powiatu, zdaję sobie sprawę, że trudno znaleźć taką formę podziękowania, która w pełni odzwierciedliłaby wkład pracy, finansów, społecznego zaangażowania się w realizację tego przedsięwzięcia. My pszczelarze mamy nadzieję, że udzielona nam tak szeroka pomoc zaowocuje w przyszłości wspólnym rozkwitem idei pszczelarstwa wśród młodego pokolenia.

### Jakie plany mają członkowie Koła Pszczelarzy na dalszy rozwój swojej organizacji ?

Na przestrzeni całej historii naszego koła zmieniały się zadania stojące przed pszczelarzami w zależności od czasów, w których przyszło im żyć. Były czasy walki o polskość, o odbudowę zniszczonych pasiek, rozwijanie wzajemnej pomocy, a często była to walka o przetrwanie. Zawsze jednak umiłowanie pszczoły i rozumienie jej znaczenia pozwalało pokonywać pszczelarzom najtrudniejsze okresy. Ostatnie 20 - 30 lat naszego koła to okres doskonalenia się pszczelarzy w swej pracy. My od paru lat propagujemy ideę pszczelarstwa w przedszkolach i szkołach pragnąc zacząć bakcylię pszczelarzenia wśród najmłodszych. Większość naszych pszczelarzy dawno przekroczyła 70 lat, ale zapala do pracy nam nie brakuje.

Diękuję za rozmowę.  
Hanna Forbrich